Należytość pocztową opłacono ryczałtem

KURJER LWOWSKI

Redakcja, ul. Mochnackiego l. 48 tel 253-79
Administracja ul. Mochnackiego l. 48 „ 292-46
Wydział ogłoszeń, Prenumerata, ul. Zimorowicza l. 10 „ 246-34
Drukarnia, ul. Mochnackiego l. 48 „ 292-46

Wychodzi codziennie rano

PRENUMERATA:
z dostawą do domu we Lwowie i na prowincji . zł. 4·50
„ „ „ „ zagranicą . . . „ 7.50
bez dostawy t. j. przy odbiorze w kantorze. „ 4·—
Należytość za każdorazową zmianę adresu wynosi „ 0·50

Cena egz. 15 gr.

Sekretarjat redakcji przyjmuje strony od 12-13 i 17-18. Nadesłanych rękopisów nie zwraca się.

P.K.O. 153.795

Rok VIII. Lwów, wtorek 10 września 1935 r. Nr. 250 ABC

Z. S.

Wilk i koza

Liga Narodów przechodzi przez ogniową próbę włoskich apetytów na podzwrotnikowy kraj afrykański. Zadanie instytucji genewskiej przypomina w tym wypadku bardzo wyraźnie sens znanego powiedzenia o takiem rozstrzygnięciu, by wilk był syty i koza cała. Tylko, że wbrew pierwszemu wrażeniu tą kozą, która ma zostać cała, jest wcale nie Abisynja, lecz... Liga Narodów wraz ze wszystkiemi artykułami jej statutu.

Zasadniczym i tradycyjnym środkiem, którym operuje się w takich wypadkach nad Lemanem jest wybór komisji oraz odroczenie, w myśl starego przysłowia, że co się odwlecze, to i uciecze.

Ostatni zjazd w Genewie zastosował już po raz wtóry ten wypróbowany sposób do zatargu abisyńskiego. Po raz pierwszy stało się to w lipcu, kiedy postanowiono miesiąc odczekać, czy aby nie załatwi konfliktu włosko - abisyńska komisja arbitrażowa, albo też jeszcze lepiej, konferencja trzech mocarstw, związanych traktatem z roku 1906, czyli Anglji, Francji i Włoch. Jednakże ani komisja arbitrażowa, ani konferencja, którą odprawiono bez powodzenia w Paryżu, nie posunęły sprawy ani na krok naprzód. Tymczasem posunęły się naprzód tylko przygotowania wojenne i nieubłaganie idący czas, który zbliżył o kilka tygodni sezon „wojenny“ w Abisynji, czyli sezon, w którym klimat pozwala na wojenne kroki w tym podzwrotnikowym kraju.

W ciągu ostatnich dni Liga zdołała po raz wtóry przejść próbę, tym razem jeszcze gorętszą, memorandów i oskarżeń, trzaśnięć drzwiami oraz wymyślań, dwu skłóconych członków tej pokojowej instytucji. Szczęśliwie ani jedno ani drugie z wrogich państw nie oderwało się od macierzy, a natomiast udało się znaleźć komisję, której utworzenie pozwoliło zepchnąć nieznośną aferę na jakiś czas przynajmniej, z pokojowego stołu obrad pokojowej instytucji.

W załatwieniu tem przypadła znaczna rola niezainteresowanemu i wcale się nie narzucającemu delegatowi Polski. Kiedy pierwotny plan bowiem przewidywał komisję trzech: Hiszpanję, Turcję i Polskę, min. Beck stanowczo się temu sprzeciwił, obstając przy uczestnictwie Anglji i Francji, przyczem wziął na siebie przekonanie do tego rozwiązania bar. Aloisi'ego, delegata Włoch. Teza polska w ostatecznym wyniku utrzymała się.

Rozstrzygnięcie po myśli wniosku polskiego jest dlatego słuszne, że nieobecność Anglji i Francji w komisji, jako mocarstw najbardziej zainteresowanych, a zarazem rozporządzających największemi wpływami, byłoby tylko ucieczką od odpowiedzialności.

Udział Polski w komisji pięciu, jako państwa zupełnie nie zainteresowanego w sporze, jest z naszej strony wyrazem dobrej woli i gotowości do przyjacielskich usług na terenie współżycia narodów. Z drugiej strony jest wybór ten następstwem zaufania i prestiżu, jaki sobie Polska na tym terenie zdobyła.

Co mówią o wyborach?

Sfery polityczne o wynikach wyborczych

WARSZAWA, 9. 9. (Tel. wł. S.). Wybory niedzielne upłynęły — pomimo wszystkie pozory — przy znacznem powszechnem podnieceniu.

Dowodem tego są choćby krwawe zajścia,

o których doniosła już prasa.

Podnieceni byli zarówno ci, którzy głosowali, jak i ci, którzy do głosowania nie poszli.

Szczegółowych zestawień odnośnie frekwencji narazie nieda się zrobić. Nie ulega już jednak wątpliwości, że

frekwencja głosujących nie była zbyt wysoka.

Nie była jednakże tak niska, aby można było mówić o czyimkolwiek sukcesie.

Frekwencja wyborcza w Polsce nigdy nie była wielka. Nie głosowało z reguły 20—30 proc. uprawnionych. Skoro więc tym razem do urn stanęło — jak mniejwięcej obliczają — 40—50 proc., to na absentujących się wypada 30—40 proc. Znaczny wpływ na absencję wywarła niewątpliwie niepogoda. Można więc powiedzieć, że

wstrzymało się od głosowania ze względów politycznych 20—30 procent ludności.

Wybory przyniosły w wielu wypadkach liczne niespodzianki. Zwracają uwagę powszechnie, że

Żydzi zdobyli tylko cztery mandaty,

z czego tylko jeden, lwowski, należy do sjonistów. Jest to

ogromna redukcja wpływów żydowskich w nowym Sejmie.

Wedle dotychczasowych zestawień, *ukraińcy uzyskali 14 mandatów na 15-tu kandydujących ukraińców.*

Przepadł kandydat ukraiński w okręgu sanockim, Sołowij. W ten sposób w nowym Sejmie znajdzie się

nowa ekipa undowców z pp. Celewiczem i Mudryjem na czele,

która zlikwidowała dawne kierownictwo Dmytra Lewickiego. Działalność i stanowisko tej odnowionej grupy budzi w sferach politycznych zrozumiałe zainteresowanie.

Z kandydatur polskich na terenie Wsch. Małopolski

prawdziwą sensację wzbudza likwidacja głośnego b. posła Sanojcy i b. pos. Seidlera.

Do Sejmu nie wejdzie również b. pos Burda. Sensację stanowi również wybór pos. Krzeczunowicza, który kandydował na czwartem miejscu i

pobił czołowych kandydatów.

Podkreślają tu

piękny sukces prezesa Związku Obrońców Lwowa wiceprezydenta m. Lwowa dra Ostrowskiego, który zdobył największą ilość głosów w okręgu lwowskim

i wysunął się na czołowe miejsce.

W wielu okręgach nastąpiły również bardzo interesujące przesunięcia.

55 - 58 proc.

Wybory na terenie województwa lwowskiego odbyły się w zupełnym spokoju. Incydentów nigdzie nie zanotowano. Jedynie tu i ówdzie zwolennicy stronnictw opozycyjnych rozrzucili w małych ilościach ulotki, wzywające do wstrzymania się od głosowania, co skutku nie wywarło.

Zainteresowanie wyborami było widoczne. Jeśli się uwzględni fatalne warunki atmosferyczne, jakie panowały przez cały dzień na terenie województwa, to frekwencja wyborcza nie okaże się tak małą.

Przeciętnie wynosiła ona, według dotychczasowych, niezupełnych jeszcze obliczeń, od 55 do 58 proc. uprawnionych do głosowania, podczas gdy w roku ub. notowano 60 do 62 proc.

W powiecie tarnobrzeskim ludność poszła do wyborów masowo. Frekwencja była tam istotnie rekordowa, gdyż wynosiła około 80 proc. uprawnionych. Długotrwałe deszcze, szczególnie silne w dniu wczorajszym, spowodowały w powiatach górskich i podgórskich woj. lwowskiego znaczne podwyższenie stanu wód na rzekach.

W pow. turczańskim ludność przeprawiała się w kilku miejscach na tratwach do lokalów wyborczych.

„Dyktator“ Luizjany ciężko ranny

Zamach na przeciwnika prez. Roosevelta

BATON ROUGE 9. 9. (PAT). (Stan Louisiana). Wczoraj wieczorem na senatora Longa zwanego dyktatorem Luisiany, dokonano zamachu w chwili, gdy Long spacerował po korytarzu senatu, który miał uchwalić projekt ustawy zwiększającej jego władzę.

Sprawca zamachu trafił Longa w brzuch. Znajdujący się w pobliżu agenci, dosłownie przedziurawili kulami zamachowca. Long został przewieziony natychmiast do szpitala, gdzie go poddano operacji.

Naczelny lekarz szpitala oświadczył, iż kule na szczęście nie naruszyły żadnego ważniejszego organu i że Long zachowuje całkowitą przytomność. Niemniej jednak stan jego jest poważny.

Sprawcą zamachu okazał się dr. Weiss, specjalista chorób nosa i gardła, praktykujący w Baton Rouge. Jest on zięciem dr. Pavy, członka Izby reprezentantów stanu Luisiana. Jak wiadomo, sen. Long był zaciekłym przeciwnikiem prezydenta Roosevelta.

Sauerwein prorokuje

PARYŻ, 9. 9. (PAT). „Paris Soir“ Sauerwein usiłuje przedstawić stan sporu włosko - abisyńskiego.

Na liczne zapytania czytelników, czego właściwie domagają się Włochy, publicysta odpowiada, że chodzi im jednocześnie o prestiż i terytorjum abisyńskie. Jeżeli Anglja szczerze pragnie, by konflikt został załatwiony pokojowo i przyzna Włochom wspomniane terytorja kolonjalne, których potrzebują, wówczas do wojny nie dojdzie.

Kto wygrał?

WARSZAWA, 9. 9. (Tel. wł. S.). W dzisiejszem ciągnieniu Państwowej Loterji Klasowej padły wygrane na następujące numery:

10.000 zł. na nr. 7833 125099 138888 177081 184610.

5.000 zł. na nr. 45093 71749 81254 87187 101182 129470 170496 179620.

2.000 zł. na nr. 9089 16482 2798 54838 59497 86979 89065 95478 109127 120836 139374 147078 153079 166080 177193 184325.

1.000 zł. na nr. 13089 13165 13599 17680 19170 25017 27265 28778 34056 34905 40930 46371 47455 53349 57462 57648 64958 66310 69632 72407 73261 79984 94759 98886 101205 105585 106468 128611 129662 134040 140387 141892 145673 151486 152023 153486 154416 156539 161306 161666 162782 163252 171016 174229 182108.

Nieoficjalne cyfry

Szczegółowe wyniki wyborów we wszystkich okręgach

kto został posłem?

Poniżej podajemy wyniki wyborów w poszczególnych okręgach w porządku nadsyłanym nam w ciągu wczorajszego dnia przez Pol. Ag. Telegr.:

W okręgu nr. 70 z siedzibą we Lwowie (okręg nr. 1 m. Lwowa) według ostatecznych nieoficjalnych danych otrzymali głosów: Edwin WAGNER 20.207, Emil SOMMERSTEIN 16.591, Stefan KWIATKOWSKI 10.770, Jan Kanty PFAU 6.558, Gustaw CHMIELEWSKI 2.284.

W okręgu Nr. 71, LWÓW, uprawnionych do głosowania było ok. 118.000, głosowało około 40.000 osób.

Według nieoficjalnych obliczeń dr. Władysław BYRKA otrzymał 16.365 głosów, dr. Stanisław OSTROWSKI 20.375, red. Janusz LASKOWNICKI 10.973, Gustaw PAMMER — 7.326, SABATOWSKA — 6.360 głosów.

W okr. nr. 72 **Lwów-powiat** na 150.000 uprawnionych, głosowało ok. 105.000 osób. Władysław **Wojtowicz** 90.256, **Mudryj** Wasyl 75.676, Styś Jan 17.644, Andruszczyszyn Stefan 3.312.

W okręgu nr. 5 **w Warszawie** według ostatecznych nieoficjalnych danych otrzymali głosów: prezes Walery **Sławek**, prezes Rady Ministrów 29.319, Włodzimierz **Szczepański** 15.118, Józef Jakubowski 12.741, Feliks Kamiński 11.861.

W okręgu nr. 6 **(Prasko - Warszawski)** według ostatecznych nieoficjalnych danych otrzymali głosów: Eugenjusz **Jurkowski**, urzędnik 15.499, Andrzej **Wierzbicki**, przemysłowiec 15.287, Sławomir Dabulewicz 11.654, Antoni Pączek 9.876.

Okręg nr. 7 **(pow. warszawski)** wybrał na posłów: Wojciecha Sosińskiego 28.103 głosami i Bronisława **Wanke** 22.507 głosami, Jan **Wilczyński** uzyskał 15.246 głosów i Witold Majlert 8.029 głosów.

W okręgu nr. 8 **(Pułtusk)**: Stanisław **Kiela** otrzymał 35.643 głosów, Stefan **Dąbrowski** 20.774, Bronisław Kozik 18.442, Józef Nodzykowski 12.720, Augustyn Siedlecki 7.075, i Wiktor Wiśniewski 8.911.

W okręgu nr. 9 **(Mława)**: Jan **Pohorski - Lenkiewicz** uzyskał 25.243 głosy. Stefan **Olszewski** 23.288, Władysław Budzicki 11.103 gł., Józef Mańkowski 8.779 i Stanisław Latocki 6.866 gł.

W okręgu nr. 10 **(Sierpc)**: Bronisław **Chojnacki** zdobył 29.047 gł., Bohdan **Chełmicki** 28.155 gł., Antoni Czerwiński 10.097, Jan Gondzik 9.615, Leopold Bramiński 8.282 i Leon Waśniewski 7.935.

W okręgu nr. 11 **(Włocławek)** otrzymali: Wacław **Szymański** 23.762, Leopold **Tomaszkiewicz** 24.812, Marja Matuszewska 17.689.

W okręgu nr. 12 **(Płock)**: Antoni **Hanebach** uzyskał 37.859 głosów, Klemens **Kaczorowski** 26.391 głosów, Jan Cichowski 17.432, Michał Wodziński 8.382, Władysław Kalinowski 7.302, Józef Szafraniec 5.820, Piotr Augustyn 6.188, Piotr Leszczyński 4.001.

W okr. nr. 13 **(Łowicz)**: Antoni **Pacholczyk** osiągnął 20.856, Kazimierz **Dublasiewicz** 17.925, Jan Koza 10.948 i Feliks Andrzejewski 10.701.

Wyniki wyborów w okręgu nr. 14 **(Skierniewice)** są następujące: Tadeusz **Ropelewski** uzyskał 26.351,, Tadeusz **Morawski** 15.129, Tadeusz de Thun 14.776, Kazimierz Łącki 13.201, Józef Malewicz 10.037, Jan Kornacki 8.624. Stanisław Telacki 4.833, Jan Gruda 7.512.

W okręgu 18-ym **(Łódź)** przeszli w wyniku wyborów: Stefan **Wyganowski** 25.424 i Wincenty **Gortat** 25.412, Jakób Cezak uzyskał 24.341 i Franciszek Plocek 20.758.

W okręgu nr. 19 **(Koło)** wyniki głosowania były następujące: ks. Stefan **Downar** uzyskał 45.491 głosów, Wincenty **Gretkiewicz** 40.271, Feliks Ziółkowski 37.358, Jerzy Sokolnicki 25.747.

W okręgu nr. 20 **(Kalisz)**, obejmującym powiat turecki według ostatecznych nieoficjalnych danych otrzymali głosów: gen. dr. Felicjan **Sławoj - Składkowski** 30.657, Feliks **Karsnicki** 23.340, Antoni Waleruch 12.937, Lucjan Sawicki 12.861.

Okręg nr. 21 **(Sieradz)** dał następujące wyniki: Stanisław **Leopold** uzyskał 27.109 głosów. Franciszek **Bartczak** 37.380, Wacław Budzyński 52.240, Henryk Wyrzykowski 9.192.

W okręgu nr. 22 **(Piotrków)** wyniki: Stanisław **Pomianowski** dostał 22.779 głosów, Jan **Droz - Gerylski** 16.692, Jan Piotrowski 15.128, Władysław Fijałkowski 14.118.

W okręgu nr. 23 **(Radomsko)**: Witold **Nowicki** osiągnął 98.838 głosów, Dominik **Dratwa** 41,952, Fraciszek Barski 21,344 i Franciszek Kowaliński 17.974.

W okręgu nr. 24 **(Kielce)** wybrani zostali na posłów: Stanisław **Car**, który otrzymał 42.102 głosów i Henryk **Chyb** 31.266 głosów. Ponadto Franciszek Basiak uzyskał 16.288.

W okręgu nr. 25 **(Częstochowa)**: min. Jerzy **Paciorkowski** otrzymał 26.750 głosów, Wacław **Kobyłecki** 18.546, Stefan Jarzębiński 6.378, Stefan Olszyński 5.442 głosy, Ryszard Szmidt 4.386, Adam Bardziński 4.128 głosów i Roman Waroński 2.851.

W okręgu nr. 26 **(Zawiercie)** wybrany został Zygmunt **Sowiński** 34.235 głosami, Tomasz **Kozłowski** 14.636 głosami, a ponadto Tadeusz Nowak uzyskał 10.216 głosów, Henryk Malinowski 9.227 głosów.

W okręgu nr. 27 **(Sosnowiec)** wybrani zostali:: Dr. Zbigniew **Madejski** oraz Józef **Kaczkowski.**

Pierwszy otrzymał 44.874 głosów, drugi 41.349 głosów. Pozatem Mieczysław Rajek otrzymał 22.293 głosy, Jan Konieczko 10.789 głosów i Teofil Trzęsinek 9.714 głosów.

W okręgu nr. 28 **(Jędrzejów)**: największą ilość głosów uzyskali Wojciech **Gorczyca** 25.248 i Piotr **Sobczyk** 20.019, a pozatem Stefan Rydel uzyskał 18.828 głosów i Andrzej Waleren 8.509.

W okręgu nr. 29 **(Sandomierz)**: pierwsze dwa miejsca uzyskali Jan **Wójcik** 42.536 głosów i dr. Stanisław **Krawczyński** 21.884, Andrzej **Wieczorek** uzyskał 12.631 a Wacław Stróżyński 7.074 głosów.

Wyniki wyborów w okręgu 30-ym **(Opatów)** są następujące: Wacław **Długosz** osiągnął 29.498 głosów, Andrzej **Zubrzycki** 19.764, Paweł Wróbel 18,623, dr. Bohdan Gliński 18.154 głosów.

W okręgu nr. 31 **(Końskie)** wybrani zostali: Stefan **Woynar - Byczyński** 33.928 głosami i Stefan **Libiszewski** 19.072 głosami, a Józef Erbel otrzymał 13.024 głosy i Ignacy Witek 11.282.

W okręgu 32 **(Radom)** posłami zostaną: Michał **Brzęk-Osiński** 34.038 i Edward **Kasprzykowski** 29.692, Teodor Pakosiński uzyskał 23.605 i Stanisław Kasprzak 15.916.

W okręgu nr. 33 **(Lublin)** (powiaty: lubelski miejski, lubelski) głosów otrzymali: Bolesław Świdziński 19.900, Wacław **Haczyński** 10.269, Józef Karol Ptasiński 7.694, Andrzej Kotor 4.184.

W okręgu nr. 34 **Puławy** (powiaty: puławski i janowski): głosów otrzymali: Błażej Dzikowski 7.898, Juljan **Pyz** 13.967 Jan **Głodkowski** 12.613, Błażej Dzikowski 7.898. Władysław Szczypa 13.548.

W okręgu nr. 35 **(Zamość)**: Ferdynand **Kondysar** uzyskał 21.655 głosów, a dr. Adam **Kroebl** 28.841 głosów, Ignacy Świderski zdobył 7.491 głosów.

W głosowaniu w okręgu 36 **(Chełm)** wybrano Janusza **Mostowskiego** 32.137 i Józefa **Hołysza** 31.094 głosami, Wincenty Kociuba dostał 30.744 głosów, a Maciej Piwowarczyk 27.928 głosów.

Okręg nr. 37 **(Biała Podlaska)** wybrał Józefa **Bakona** 44.277 głosami i Kazimierza **Światopełk - Mirskiego** 41.701 głosami, Andrzej Potocki uzyskał 22.906 i Stanisław Zieliński 12.497 głosów.

W okręgu nr. 38, obejmującym powiaty **łukowski,** garwoliński, lubartowski według ostatecznych nieoficjal. danych otrzymali głosów: ppłk. Bog. **Miedziński** 56.618, Stefan **Tatarczuk** 47.307. Ludwik Rabek 17.229, Michał Zalewski 13.184.

W okręgu nr. 39 **(Siedlce)** Piotr **Szumowski** uzyskał 14.831 głosów, Marjan **Dehnel** 11.467 głosów, Stanisław Wojciechowski 5.242 głosy i Feliks Grzymała 4.850 głosów.

W okręgu nr. 40 **(Białystok)**, przeszli: min. przem. i handlu Henryk **Floyar-Rajchman** 61.607 głosów i Paweł **Danowski** 37.411. Ponadto uzyskali: Antoni Kreibich 19.520 głosów, a Witold Antonowicz 17.942.

W okręgu 41 **(Ostrów Mazowiecka),** Henryk **Messing** zdobył 49.464 głosy, a Józef **Gromada** 32.135 głosów. Dr. Witold Kulesza uzyskał 21.311 i Michał Róg 19.996.

Okręg nr. 42 — **Łomża,** mandaty uzyskali: Antoni **Kukliński** 55.504 głosami i Jerzy **Jabłoński** 39.404.

W okręgu nr. 43 **(Suwałki)** przeszli: Adam **Koc** 67.408 i Michał **Łazarski** 60.869 głosami, Józef Koreywo otrzymał 12.944 głosy, a Władysław Kamiński 8.602.

Okręg 44 **(Grodno)** dał następujące wyniki: Jerzy **Bołądz** otrzymał 87.528 głosów, Wiktor **Martynowski** 61.940, Konstanty Terlikowski 40.243, Michał Monkielewicz 22.503 głosów.

W okręgu nr. 45 z siedzibą **w Wilnie,** obejmującym okręg nr. 1 m. Wilna i Nowowilejkę według ostatecznych nieoficjalnych danych otrzymali głosów: Stanisław **Hermanowicz** 14.192, Izak **Rubinstein** 10.444, Władysław Barański 8.487, dr. Stanisław Władyczko 4.610, W. Szumański 3.753.

W okręgu nr. 47 z siedzibą w **Wilnie,** obejmującym powiaty wileńsko - trocki bez m. Nowej Wilejki, święciański otrzymali głosów: gen. Lucjan **Żeligowski** 38.761, Janina **Prystorowa** — 16.463, Edward Taudoginski — 12.602, Jan Szejko — 12.075, Jan Tyszkiewicz — 11.653, Karol Dubicki — 6.438, Erazm Jeleniewski — 5.203.

W okręgu 48-ym **(Głębokie, Wileńszczyzna)** otrzymali: Alfons **Jezanis** 50.989 głosów, Borys **Pimonow** 27.298, Józef Kurkowski 27.099, Stanisław Balcerak 22.228 głosów.

W okręgu 49-ym **(Oszmiana)** otrzymali: Władysław **Kamiński** 44.147 głosów, Jan Myśliński 21.976 głosów, Antoni Łokoczewski 18.859 głosów, Kazimierz Leśniewski 15.830, Stanisław Pawłowicz 12.726 i Ludwik Butarewicz 11.677.

W okręgu 50 **(Lida)**: **Zadurski** 44.384, głosów, Czesław **Dębicki** 51.495 głosów Antoni Giwojno 18.191 i Agnieszka Smoleńska 17.582 głosów.

W okręgu 51-ym **(Nowogródek)** zdobyli: Adolf **Czarnecki** 83.275 głosów, Emeryk **Hutten - Czapski** 69.141, Bronisław Kawałkowski 43.099 i Helena Bohunowa 19.824.

W okręgu 52-im **(Baranowicze)** największą ilość głosów uzyskał Tomasz **Szalewicz** 106.107, potem idą: Genadjusz **Szymanowski** 99.310, Władysław Orzeszko 17.437, Marja Jastrzębska 12.571.

Okręg nr. 53 **(Brześć n. Bugiem)** wybrał na posłów Mieczysława **Augustyniaka** 66.219 głosami i Stanisława **Elewińskiego** 56.477 głosami.

Okręg nr. 54 **(Kobryn)** wybrał na posłów Bohdana **Podoskiego** 127.744 głosami i Jana Walerjana **Hołyńskiego** 123.479 głosami. Franciszek Wielgusz dostał 11.453 głosy, a Zofja Zawadzka 15.653.

W okręgu 55 **(Pińsk)** w rezultacie głosowania przeszli: Jerzy Franciszek **Kolbusz** 46.096 głosami i Jan **Freyman** 45.269 głosami. Jerzy **Ołdakowski** dostał 12.274.

W okręgu **(Łuck)** przeszli Dezydery **Smoczkiewicz** (92.800 gł.) i Sergjusz **Tymoszenko** (88.678).

W okręgu 57 **(Kowel)** przeszedł Leon **Suchorzewski** (133.276 gł.) i Piotr **Pewnyj** (118.619 gł.).

W okręgu 58 **(Sarny)** wybrano Władysława **Wielhorskiego** 92.106 głosami i ks. Marcina **Wołkowa** 84.811 głosami.

W okręgu 59 **(Równe)** wybrano na posłów Jakóba **Hoffmana** 108.041 głosami i Nikitę **Burę** 98.289 głosami.

W okręgu nr. 60 z siedzibą w **Krzemieńcu** na posłów wybrano: Ignacego **Puławskiego** 109.756 głosów oraz Stefana **Skrypnyka** 101.023 głosy.

W okręgu nr. 61 z siedzibą w **Tarnopolu** (powiaty tarnopolski, zbaraski, skałacki) na posłów wybrano: Stanisława **Widackiego** 73.841 głosów oraz Wasyla **Boluchę** 59.051.

W okręgu 62-gim (Złoczów) Stefan **Traczewski** uzyskał 102.559 głosów. Włodzimierz **Kuźmowicz** 95.701 głosów, Stanisław Kosthejm 9.698 i Jan Mystków 3.312.

W okręgu nr. 63 z siedzibą w **Brzeżanach** (powiaty: brzeżański, przemyślański i zborowski) wybrano na posłów: Tadeusza **Schaetzla** (urzędnik MSZa.,) 82.366 głosów oraz dr. Stefana **Bilaka** 72.198. Pozatem dr. Bazyli **Duszenczuk** otrzymał głosów: 31.500, Miron **Łucki** 3.157.

W okręgu nr. 64 — **Buczacz,** Witold **Żyborski** zdobył 100.998 głosów i Zenobjusz **Peleński** — 92.751 głosów.

W okręgu nr. 65 w **Czortkowie** (powiaty: czortkowski, kopyczyniecki, borszczowski, zaleszczycki) mandaty otrzymali: Jan **Choiński-Dzieduszycki** 107.453 głosy oraz dr. Stefan **Baran** 103.788 gł.

Okręg nr. 66 — **Stanisławów,** wybrał Zdzisława **Strońskiego** — 78.132 głosami i dr. Iwana **Wolańskiego** — 62.072 głosami.

W okręgu nr. 67 **(Kołomyja)** mandaty uzyskali: Iwan **Zawałykut** 61.223 głosy. Aleksander **Wasilewski** 39.167 (w tym okręgu padł b. pos. Sanojca).

W okręgu nr. 68 z siedzibą w **Kałuszu** powiaty: kałuski, rohatyński, doliński — mandaty poselskie uzyskali: Dymitr **Wełykanowicz** 47.743 głosów, Kornel **Krzeczunowicz** 43.276 (w tym okręgu padł b. poseł Seidler).

W okręgu nr. 69 w **Stryju** powiaty: stryjski, żydaczowski, bobrecki mandaty uzyskali: dr. Bronisław **Wojciechowski** 96.377 głosów, dr. Kornel **Trojan** 94.549 głosów.

W okręgu nr. 73 **(Sokal)** powiaty: sokalski, żółkiewski, rawski, lubaczowski — mandaty uzyskali: dr. Walerjan **Zaklika** 91.068 oraz dr. Roman **Perfecki** 61.149 głosów. Pozatem Kazimierz **Mazurkiewicz** otrzymał 20.231 głosów, a inż. Kornel **Celewicz** 7.767 głosów.

W okręgu nr. 74 **(Przemyśl)** powiaty przemyski, jarosławski, jaworowski — mandaty do Sejmu uzyskali: Leon **Sapieha** 72.121, Włodzimierz **Celewicz** 51.790 (w tym okręgu przepadł b. pos. Burda).

W okręgu nr. 75 **(Drohobycz)** powiaty: drohobycki, rudecki — mandaty uzyskali: inż. Jerzy **Kozicki,** 29.992, dr. Stefan **Witwicki** 28.528 głosów.

W okręgu nr. 76 **Sambor,** uprawnionych do głosowania ok. 150.000. głosowało ok. 82.000 osób. Edward **Eckert** otrzymał ok. 45.378, **Terszakoweć** Hr. — 45.542 głosy, Pułnarowicz Wład. około 25.612, Szerekowski około 12.430 głosów.

W okręgu nr. 77 **Sanok,** głosowało ok. 70.000 osób, na 155.000 uprawnionych. **Ostafin** Józef 54.432. Sołowij Włodzimierz 13.340, **Morawski** Józef 40.980, Reichel 2.700 (w ten sposób przepadł tu kandydat ukraiński Sołowij).

W okręgu nr. 78 **(Rzeszów)** powiaty: rzeszowski, brzozowski, kolbuszowski mandaty uzyskali: Tadeusz **Szetela** 43.287, Jan **Dostych** 37.283 głosy.

W okręgu nr. 79 **Łańcut,** uprawnionych do głosowania około 140.000, głosowało ok. 65.000 osób. Według nieoficjalnych obliczeń **Tarnowski** otrzymał ok. 39.000 głosów, **Inglot** ok. 20.000. Kobylański ok. 9.500, Schayer około 15.000 głosów.

W okręgu nr. 80 (miasto Kraków) — mandaty uzyskali: Bolesław **Pochmarski** 16.213 głosów, dr. Robert **Jahoda-Żółtowski** 13.439, pozatem dr. Franciszek **Walter** uzyskał 12.140 głosów (w tym okręgu przepadł Żyd Spiro).

W okręgu 81 (**Kraków**) mandaty uzyskali: Władysław **Starzak** 20.365 głosami i Aleksander **Jaczyński** 12.627 głosami.

Okręg nr. 82 (**Kraków powiat**) wybrał Tadeusza **Gdulę** 62.106 głosami i Kazimierza **Kuczyńskiego** 47.198 głosami.

W okręgu nr. 83 (**Bochnia**) w wyniku wyborów Antoni **Goetz** otrzymał 27.120 i dr. Władysław **Krupa** 13.900.

W okręgu 84-ym (**Tarnów**) zdobyli: Edward **Bogusz** 38.880 głosów, ks. dr. Józef **Lubelski** 36.503, Władysław Ząteckí 32.872 głosy i Karol Jarosz 21.655.

Okręg nr. 85 (**Jasło**) mandaty uzyskali: dr. Kazimierz **Duch** 43.499 i Jan Henryk **Jedynak** 28.484 głosami.

Okręg nr. 86 (Nowy Sącz) mandaty otrzymali: Jakób **Bodzlony** 40.593, Jan **Łobodziński** 15.837 głosów.

W okręgu 87 — **Wadowice**, mandaty uzyskali: Jan **Walewski** 43.187 głosami i Wincenty **Hyla** — 31.330 głosami.

Okręg 88 — **Katowice**, wybrał dr. Ignacego **Nowaka** 41.413 głosami i Jana Przyklinka — 39.286 głosami.

W okręgu 89 — **Katowice powiat**, Stanisław **Ligoń** otrzymał 53.461 głosów i Tadeusz **Kopec** — 42.663.

Okręg 90 — **Świętochłowice**: Edmund **Wąsik** otrzymał 62.019 głosów i Jan **Pietrzak** 53.468.

W okręgu nr. 91 — **Rybnik**, wybrano na posłów Ludwika **Piechoczka** 65.365 głosami i Jana **Koja** — 61.089 głosami.

Wyniki głosowania w okręgu 92 — bielsko dały Józefowi **Plonce** 35.960 głosów i dr. Ludwikowi **Zakrockiemu** 34.692 głosów.

W okręgu nr. 93 **Poznań - miasto** według ostatecznych nieoficjalnych wyników otrzymali głosów: Józef **Głowacki** 15.941 Brunon **Sikorski** 11.445.

W okr. nr. 94 **Poznań-miasto** gł. otrzymali: Leon **Surzyński** 14.850, Stanisław **Mróz** 12.178, Janina Jakubowska 7.536, Ludwik Sobkowiak 4.903, Tadeusz Leszczyński 4.137.

W okręgu 95 — **Poznań** zdobyli mandaty Teodor **Kozubski** 25.501 i Bogusław **Łubieński** 23.456.

W okręgu nr. 96 — **Leszno**, Czesław **Wróblewski** uzyskał 21.026 głosów i **Jan** Dunin **Mirski** — 19.235.

W okręgu nr. 97 z siedzibą **w Ostrowiu Wielkopolskim**, obejmującym powiaty ostrowski, kępiński, o wyniku głosowania obwodów na 109 otrzymali głosów: Marjan **Gladysz** 11.607, Franciszek **Garstecki** 9.970, Euzebjusz Basiński 9.708, Włodzimierz Krzywosiński 9.393.

W okręgu 98 — **Gniezno**, największą ilość głosów zdobyli Michał **Zenkteler** 15.515 i Franciszek **Szymański** 15.085.

W okręgu nr. 99 z siedzibą **w Inowrocławiu**, obejmującym powiat.: inowrocławski miejski, inowrocławski, mogileński, żniński, szubiński według ostatecznych nieoficjalnych danych otrzymali głosów: Antoni **Michalski** 16.168, Michał **Szulczewski** 13.768, Henryk Borowski 13.562, Stefan Rosada 12.815.

W okręgu nr. 100 z siedzibą **w Bydgoszczy**, obejmującym powiaty: bydgoski miejski, bydgoski, wyrzyski, chodzieski według ostatecznych nieoficjalnych danych otrzymali głosów (bez 4 obwodów): Zygmunt **Sioda** 37619, Julian **Dudziński** 20.322, Wacław Malicki 16.571, Jan Faustyniak 13.201, Marjan Dankowski 10.566.

W okręgu nr. 101 z siedzibą **Toruń**, obejmującym powiaty Toruń-miejski, toruński, chełmiński i wąbrzezki otrzymali głosów: Jan **Śląski** 22.538, Stefan **Matusiak** 15.298, Władysław Klimek 15.289, Kazimierz Rolewski 13.122, Melerski 4.680

W okręgu nr. 102 z siedzibą **w Grudziądzu**, obejmującym powiaty grudziądzki miejski, grudziądzki, brodnicki, działdowski według ostatecznych nieoficjalnych danych otrzymali głosów: Stanisław **Michałowski** 22.153, Leon Łangowski 13.297, Tadeusz **Marchlewski** 14.012, Jan Klatt 5.565, Augustyn Serczyński 8.262, Stanisław Kazimierski 5.621.

W okręgu nr. 103 z siedzibą **w Chojnicach**, obejmującym powiaty: chojnicki, sępoleński, tucholski, świecki, starogardzki, tczewski według ostatecznych nieoficjalnych danych otrzymali głosów: Oroman **Stamm** 31.212, Czesław Gałza 29.100 i Alojzy Pruszak 22.200, Wacław Lubomski 15.824, Piotr Koralewski 11.961, Jan Górski 9.139.

—0—

Wobec zamachu zbrojeń i przygotowań niemieckich

Nie możemy pozwolić sobie na stanie w miejscu

Nikt nie śledzi konfliktu włosko-abisyńskiego z wyższym stopniem zainteresowania niż Niemcy. Czytając gazety niemieckie odczuwa się

to zniecierpliwienie, które jest ledwie maskowane, takby tam chcia no najprędzej nadciągnięcia jakiejś większej zawieruchy.

Z artykułu zamieszczonego przed kilku dniami w urzędowym „Voelkischer Beobachter“ pióra naczelnego redaktora dra Schmitta wyprowadzić się dadzą cztery wnioski: 1) Niemcy pragnęłyby, żeby wybuchł konflikt angielsko - włoski, 2) Jeśli do konfliktu zbrojnego między Włochami a Anglją nie ma dziś dojść, to choć z przykrością, pragnienia Niemiec muszą się zadowolić konfliktem, ale tu już koniecz nie zbrojnym Włoch z Abisynją. 3) Niemcy mają zamiar wysunąć kwestję kolonij zamorskich. 4) Niemcy uważają, że musi nastąpić rozgraniczenie i zabezpieczenie interesów życiowych w Europie.

Ostatni punkt jest najbardziej wymowny.

Toteż warto go rzucić na tło niemieckich przygotowań w dziedzinie zbrojeniowej i przemysłowej.

Onegdaj na naszych łamach był już artykuł dotyczący tej sprawy. Ostatnie wiadomości statystyczne znów wzbogacają naszą wiedzę w tym względzie. Oto kilka charakterystycznych momentów.

Produkcja surówki żelaza i stali należy do tej kategorji składników wy twórczości, które są bardzo znamienne dla stanu gospodarczego. W okresie obecnego kryzysu.

zaznaczył się bardzo silny spadek produkcji stali i surówki żelaza, co dowodziło, że została zaniechana wszelka działalność inwestycyjna.

I dziś jeszcze mimo znacznego ożywienia gospodarczego w Anglji produkcja surówki żelaza nie dosięgła poziomu wytwórczości z roku 1928, a produkcja stali tylko nieznacznie ten poziom przekroczyła.

W Stanach Zjednoczonych produkcja w obu tych dziedzinach dopiero dochodzi do połowy wytwórczości z roku 1928.

Natomiast w Niemczech *poziom z roku 1928 został bardzo gwałtownie przekroczony.* Oto w roku 1928 produkowały Niemcy przeciętnie miesięcznie surówki żelaza — 984 tysięcy tonn, a stali — 1,193 tys. tonn, natomiast teraz w lipcu wytworzyły żelaza 1,094 tys. tonn, a stali w bieżącym roku w maju 1,318 tys., a w czerwcu 1,249 tys. tonn.

Cyfry te jeszcze więcej powiedzą, gdy się zważy, że w roku 1933 spadła przeciętna miesięczna produkcji: żelaza na 439 tys. tonn, a stali na 632 tys. tonn.

W cyfrach obecnych mieści się zarówno

zwiększone zapotrzebowanie żelaza i stali na szeroko zakrojony plan inwestycyjny, jak również na zbrojenia.

W rezultacie Niemcy przekroczyły tu poziom *osiągnięty w roku największego ożywienia ekonomicznego tj. w roku 1928.*

Pozatem stan wytwórczości niemieckiej znamionują następujące wskaźniki (postawa rok 1928 = 100): ogólnej wytwórczości przemysłowej — 95, zatrudnienia 95. Ilość bezrobotnych 1.754 tys., podczas, gdy w roku ubiegłym ilość bezrobotnych wynosiła jeszcze 2,658 tys. Dochody skarbowe — wynoszące przeciętnie miesięcznie w milj. marek — 820 w roku 1928, 527 w roku 1933, 685 w roku 1934, obecnie w lipcu br. doszły do 821 milj. marek, czyli, że przekroczyły poziom 1928 roku.

Wszystkie powyższe cyfry świadczą o *kolosalnym rozmachu rozwijanej przez Niemcy działalności.* Toteż budzi się uzasadnione przypuszczenie, że

Niemcy ku czemuś idą.

A gdyby nawet pójść po linji tych sądów, że cała działalność gospodarcza Niemiec może się załamać, to tembardziej staje się oczywistem, że

Niemcy zamiast załamać się będą wolały eksploatować na zewnątrz.

Wobec tych, zjawisk nie można w Polsce przejść spokojnie. Że spokój już dla nikogo nie jest dozwolony, świadczą takie zdania w „Gazecie Polskiej“: „Zjawiska gospodarcze na świecie biegną tak szybko, że wyprzedziły zarządzenia, jakie trudnościom kryzysowym w Polsce przeciwstawiano. Nagromadził się skutkiem tego szereg spraw nabrzmiałych i piekących jak wrzody. Nie można dłużej zwłóczyć z rozcięciem wielu kwestyj, z odpowiedzią na bardzo wiele pytań. Polityka przestępowania z nogi na nogę byłaby w tej chwili najmniej wskazana“.

Właśnie, stale wskazujemy, że polityka „przestępowania z nogi na nogę“ jest niedopuszczalna.

Wobec wysiłków podejmowanych gdzieindziej, my nie możemy pozwolić sobie na stanie w miejscu!

W. S.

Walka z Kościołem w Meksyku

Jak się zdaje, po chwilowem „zawieszeniu broni“ rząd Meksyku zdecydował się podjąć ponownie walkę z Kościołem na szerokim froncie.

Pierwszym krokiem w tym kierunku jest ogłoszone świeżo rozporządzenie prezydenta Cardenasa o konfiskacie mienia kościelnego przez państwo. Rozporządzenie, oparte na artykule 27 konstytucji, orzeka, że żaden kościół, żadna organizacja religijna, żaden klasztor, biskupstwo, czy seminarjum duchowne nie może być posiadaczem i właścicielem jakiejkolwiek nieruchomości.

Koła polityczne Meksyku są zdania, że wydanie tego rozporządzenia jest zapowiedzią nowego, ostrego i bezwzględnego kursu w stosunku do Kościoła. Dotychczas bowiem odnośne po stanowienia konstytucji nigdy nie były stosowane praktycznie. Na dowód zwraca się uwagę, że w samej prowincji Meksyko stoi dotąd otworem 300 kościołów, w których odprawia się nabożeństwo, — podczas, gdy ustawowo liczba tych kościołów nie powinna przekraczać 25.

Rozporządzenie o konfiskacie mienia kościelnego wywarło wśród ludności Meksyku wręcz deprymujące wrażenie i może wywołać poważne komplikacje polityczne dla obecnego rządu

ROK LISZTA



RADJOWY KONCERT
EUROPEJSKI Z BUDAPESZTU
WE WTOREK 10. IX. O GODZ. 20.20

Akademja Francuska skończyła prace nad słownikiem

dokonała wiekopomnego dzieła. Oto *po 57 latach pracy* zakończyła redagowanie słownika języka francuskiego, — zamykając temsamem usta niezliczonym humorystom, którzy na temat tych prac kuli tysiące dowcipów.

Wogóle przyznać trzeba, że „Nieśmiertelni“ nie liczą się z czasem, opracowując nowe wydania słowników.

Pierwsze wydanie pojawiło się w roku 1694, następne wychodziły przeciętnie w odstępach około 30 lat, — ostatnie, siódme wydanie, wyszło w roku 1878.

Obecnie, ósme wydanie, bije zatem wszystkie poprzednie rekordy co do długości czasu.

„Nieśmiertelni“ będą teraz mogli wypocząć po wyczerpującej pracy. Przynajmniej przez parę lat. Bo za jakie 3—4 lata zacznie się cała praca na nowo od początku...

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Mecz tenisowy Śląsk - Lwów 3:1

KATOWICE 8. 9. Wczoraj odbył się pierwszy dzień spotkania tenisowego międzyokręgowego Śląsk — Lwów W ramach tego spotkania rozegrano cztery mecze, z których na pierwszy plan wysuwa się klęska Kolcza II, z którym Phal osiągnął sensacyjne zwycięstwo w stosunku 12:10, 6:3. Phal wygrał to spotkanie *dzięki większej regularności*, a przedewszystkiem doskonałemu beckhendowi. Należy zaznaczyć, że Kolcz, w pierwszym secie miał już trzy „przewagi" i był na najlepszej drodze do wygrania go.

W drugiem spotkaniu Stefanówna bardzo łatwo *wygrała z niedysponowaną Orzechowską*, bijąc ją lekko 6:2, 6:1.

Para Stefanówna Volkmerówna — Jakobson *wygrała z parą Orzechowska Fryszczynowa* w stosunku 6:2, 6:3

W grze podwójnej panów Hebda, Stenzel po pierwszym secie przegranym do pary śląskiej Bratek, dr. Foerster, w drugim i trzecim secie bezapelacyjnie górując, zdołali uzyskać dla Lwowa jedyny punkt bijąc parę śląską w stosunku 2:6, 6:3, 6:2.

Po pierwszym dniu *Śląsk prowadzi 3 : 1.*

Przebiegowi gier przypatrywał się wojewoda śląski dr. Grażyński.

Z kim walczy L.K.T.

W FINALE MISTRZOSTW POLSKI

W drużynowych tenisowych mistrzostwach Polski w półfinale walczyć będą w przyszłym tygodniu *Pogoń katowicka z bydgoskim K. S.* z Bydgoszczy, a

zwycięsca tego meczu zmierzy się z lwowskim K. T.,

poczem zwycięzca finału spotka się w ostatecznej rozgrywce z *warszawską Legją.*

Składy drużyn będą następujące: Pogoń katowicka: Tarłowski, Bratek, Rudowska, *Lwowski K. T.: Hebda, Kolcz, Stencel, Orzechowska*, Legja warsz. Tłoczyński, Wittman, Majewski Popławski, Jędrzejowska,

WITTMAN POWRÓCIŁ Z BERLINA

gdzie wygrał turniej tenisowy organizowany przez tamtejszą Bar Kochbę. W najbliższym czasie Wittman udać się ma do Rumunji na turniej o mistrzostwo Czerniowiec.

MECZ WŁOCHY — JUGOSŁAWJA

Przyniósł zwycięstwo Włochom w stosunku 4:2 Dla Jugosławji zwycięstwa odnieśli: Pallada pokonał Włocha Rado 3:6, 6:3, 6:4, 6:1, oraz para Schäffer — Kukulievitz pokonali parę Taroni — Quintavalle 6:4, 4:6, 2:6, 7:5, 6:0.

Pogoń traci 1 punkt w Warszawie

WARSZAWIANKA — POGOŃ 2:2 (2:1)

WARSZAWA, 8. 9. Gra bardzo zacięta i obustronnie ostra. Prowadzenie Warszawianka zdobyła już w 3 minucie przez Kniołę. Wyrównał dla Pogoni w 24 min. Niechciol, a drugą bramkę dla Warszawianki przed zakończeniem pierwszej połowy zdobył w 31 min. Smoczek. Po przerwie wynik ustalił Niechciol. W Pogoni b. slabo grała obrona. W napadzie najlepsi Niechcioł i Luchter.

ŁKS — GARBARNIA 4:1 (1:0)

ŁÓDŹ, 8. 9. Mecz rozegrano w ciężkich warunkach terenowych. Łodzianie przez cały czas wyraźnie przeważali. — Bramki zdobyli: dla ŁKS Król dwie, Sowiak i Herbstreich, dla Garbarni Harlender.

CRACOVIA — WISŁA 5:1 (2:0)

KRAKÓW, 8. 9. Mecz rozegrano w nienormalnych warunkach, gdyż przez cały czas zawodów padał silny deszcz. Cracovia wygrała zasłużenie, będąc drużyną bezwzględnie lepszą i umiejącą się dostosować do ciężkiego i trudnego terenu. Pozatem Cracovia grała niesłychanie ambitnie. W pierwszej połowie przy silnej przewadze, gospodarze zdobywają dwie bramki przez Korbasa i Malczyka. Po przerwie następuje krótki okres przewagi Wisły, pod koniec znowu do głosu dochodzi Cracovia, zdobywając dalsze trzy bramki przez Dońca.

WARTA — ŚLĄSK 6:0 (3:0)

POZNAŃ, 8. 9. Śląsk nagół rozczarował i stanowił równorzędnego przeciwnika tylko przez pierwszych 15 minut. Bramki dla Warty zdobyli: Scmiak i Szerfke po dwie, Kryśkiewicz i Lis.

KATOWICE 8. 9. *Ligowy mecz Polonia — Ruch nie doszedł do skutku* gdyż sędzia uznał boisko za niezdatne do gry. Rozegrano jedvnie mecz towarzyski, który trwał tylko 60 minut. Zwycięstwo odniósł Ruch 3:0 (2:0).

Daniel zwyciężył w biegu kolarskim dokoła Rumunji

BUKARESZT, 8. 9. Ostatni etap wyścigu kolarskiego dookoła Rumunji, rozegrany na trasie Brasov — Bukareszt 166 klm. wygrał Turek Kirkol. **Z Polaków, Lipiński zajął miejsce czwarte, a Daniel miejsce dziesiąte.**

W ogólnej klasyfikacji wyścigu, pierwsze miejsca zajął Daniel, przed Rumunem Trapu i Lipińskim. Zaznaczyć należy, że trasa biegu dookoła Rumunji wynosiła 1725 km.

BUKARESZT, 8. 9. Kolonja Polska w Bukareszcie zebrała 5.000 lei, przeznaczając całą sumę, do podziału pomiędzy wszystkich polskich kolarzy, którzy ukończyli bieg dokoła Rumunji.

Walasiewiczówna i Wajsówna w Wiedniu

WIEDEŃ 8. 9. W Wiedniu startowały w niedzielę Walasiewiczówna i Wajsówna. Walasiewiczówna w biegu na 60 m. zajęła pierwsze miejsce z czasem 7:5, przed Wancurą (Austrja) 7:6. W biegu na 100 m. Polka biegła bez konkurencji, niemniej jednak miała wcale dobry czas 12 sek.

W rzucie dyskiem Wajsówna zajęła pierwsze miejsce z wynikiem 40.20

Polska—Jugosławja w hazenie 3:4

WARSZAWA 8. 9. Na stadjonie Wojska Polskiego odbył się międzypaństwowy mecz w hazenie Polska — Jugosławja. Wygrały nieznacznie jugosłowianki w stosunku 4:3 (2:2).

Zawody lekkoatletyczne we Lwowie

Na boisku Pogoni odbyły się wczoraj eliminacyjne zawody lekkoatletyczne przed meczem Kraków — Lwów. Wyniki słabe, gdyż podczas zawodów padał deszcz.

5000 m: 1) Judenberg (Dr.) 17:37::6, 2) Bieniarz (Pog.) 18:03:4, 3) Dąbrowski (Pog.). Dąbrowski i Judenberg zostali zdyskwalifikowani. Pierwszy za przeszkadzanie zawodnikom w biegu, drugi za nieprawidłowe mijanie. — Skok wzwyż: 1) Sierpiński (SM) 1.79, 2) Susła 1.60. — Kula: 1) Kaniak (SM) 13.39, 2) Begaj (Pog.) 12.07. — 1.500 m: 1) Bielański (Pog.) 4.23.5, 2) Korzeniowski (Pog.). — 100 m: 1) Drużbiak (Pog.) 11.4, 2) Panas (Pog.) 11.7. — Dysk: 1) Kaniak (SM) 37.86, 2) Begaj (Pog.) 36.01.

„Nudy? — niema strachu, antena na dachu".

Tenisowe mistrzostwa Łodzi

ŁÓDŹ 8. 9. Do finału tenisowych mistrzostw Łodzi zakwalifikował się Wittman który wygrał walk - overem, spowodu przedwczesnego wyjazdu Plannera. Drugi półfinał Popławski - Spychała 6:3, 1:6, został przerwany spowodu deszczu. Mistrzostwo juniorów zdobył Strzelecki.

CZARNI — UKRAINA 5:3 (3:1)

W sobotę Czarni rozegrali mecz towarzyski z Ukrainą, wygrywając w stosunku 5:3 (3:1). Bramki zdobyli: dla Czarnych Żurkowski 3, Lemiszko i Smagowicz, dla Ukrainy Miklosz dwie i Krajewski.

HASMONEA — POGOŃ (Stryj) 2:2 (1:2)

Mistrzostwo Ligi okręg. Obie bramki dla Pogoni zdobył Malina, dla Hasmonei Schlaf i Friedman II z karnego.

O WEJŚCIE DO LIGI

KATOWICE 8. 9. Pierwszy półfinał grupy zachodniej o wejście do Ligi rozegrany w Katowicach pomiędzy drużynami Dębu a poznańskiej Legji, zakończył się *zdecydowanem zwycięstwem Dębu 4:1 (1:1).*

ROZMAITOŚCI

Międzypaństwowy mecz piłkarski, Czechosłowacja — Jugosławja 0:0.

W niedzielę rozpoczęła się w Łodzi przedsprzedaż biletów na mecz piłkarski Polska — Łotwa. W pierwszym dniu rozsprzedano tak znaczną ilość, że organizatorzy meczu spodziewają się, że w poniedziałek zabraknie już biletów.

W meczu lekkoatletycznym Niemcy Północne wygrały z Holandją 76:47.

Lekkoatleta sowiecki Rajewski, w skoku o tyczce ustanowił nowy rekord sowiecki, osiągając wysokość 4.08.

Wyścig automobilowy o Grand Prix Włoch wygrał Niemiec Hans von Stuck.

Korespondencyjny mecz strzelecki z broni małokalibrowej, Polska — Estonja, rozegrany został w niedzielę. Polacy uzyskali 3.207 pkt., Estonja 3.277 pkt.

CZY JUŻ POSIADASZ ODZNAKĘ STRZELECKĄ? JEŚLI NIE, STARAJ SIĘ JĄ ZDOBYĆ JAKNAJSZYBCIEJ!

Zabici i ranni

Krwawe zajścia wyborcze

WARSZAWA, 9. 9. (PAT). Na całym terenie Rzeczypospolitej wybory odbyły się w spokoju, z wyjątkiem paru miejscowości w województwie warszawskiem i poznańskiem, gdzie doszło do poważniejszych ekscesów. Na terenie, który obejmuje komisja obwod. w **Kołowiesach**, pow. skierniewickiego, przybyło z Warszawy 6 ludzi, którzy udali się do członka Stronnictwa Narodowego, niejakiego Gąszczkiewicza. Zebrano kilkunastu miejscowych ludzi i razem **dokonano napadu na lokal komisji, niszcząc przytem połączenia telefoniczne Mszczonów — Rawa.**

Komendant posterunku zaalarmował Starostwo, skąd przybył komendant powiatowy Policji Państwowej i zastępca starosty z 3 posterunkowymi. Ponieważ grupa napastników, składająca się z 30 osób, była uzbrojona, przeto policja natychmiast przystąpiła do aresztowania prowodyrów. Kiedy jeden z zatrzymanych zaczął uciekać i na wezwanie nie zatrzymał się, **posterunkowy użył broni palnej. Ranny, którym okazał się niejaki Mrówczyński, zmarł w drodze do szpitala.**

Aresztowano 15 ludzi, uszkodzenia telefoniczne naprawiono.

W **Skierniewicach** policja rozproszyła grupę około 50 młodych Stronnictwa Narodowego, którzy wyszli na Rynek, w celu demolowania lokali komisji obwodowych. Aresztowano 4 zpośród nich.

W **Wiktorówku,** pow. wyrzyskiego, woj. poznańskiem, uzbrojona bojówka Stronnictwa Narodowego napadła na lokal wyborczy. Po wyłamaniu drzwi **napastnicy zniszczyli akta wyborcze i zdemolowali lokal.** Wysłany z Łobzenicy patrol przyjęty został strzałami. **Ranne dwie osoby. Aresztowano 14 osób.**

W **Dźwierznie** tegoż powiatu **grupa kilkunastu zwolenników Str. Nar. wtargnęła do lokalu wyborczego i zniszczyła urnę oraz listę głosujących.** Grupa napastników udała się następnie do Ferdynandowa, gdzie również zniszczono urnę i akta wyborcze.

Również w **Łuchowie** w powiecie wyrzyskim inna grupa tegoż stronnictwa napadła popołudniu na lokal wyborczy. **Lokal zdemolowano, akta wyborcze zniszczone. Dwóch strażników lokalu wyborczego rannych.**

Podczas przeprowadzania osób aresztowanych w Wiktorówku, konwój został napadnięty przez uzbrojonych napastników, członków bojówki Str. Narodowego. **W wyniku strzałów dwie osoby zostały ciężko ranne, a następnie zmarły w szpitalu.**

Pozatem **w Środzie** w jednym lokalu rozbito flaszkę z płynem cuchnącym, a w Bydgoszczy rzucono dwie petardy.

Przed lokalem obwodowej komisji wyborczej, mieszczącej się w gmachu szkolnym w **Brzeźnicy,** pow. koneckiego, woj. kieleckiego — **nieznany sprawca rzucił** ładunek wybuchowy, który eksplodował, powodując zniszczenie szyb w oknie.

Z zagadnień naszego morza

Troska o uzbrojenie gospodarcze Gdyni

(—) Z niekłamaną radością spojrzeliśmy na ostatnią statystykę Urzędu Morskiego w Gdyni, notującą *nowy rekord przeładunkowy polskiego portu,* wyższy o 54.429,1 tonn od ostatniego rekordu miesięcznego z marca br., wynoszącego 714.485,1 tonn.

Rekord *sierpniowy* wynosił (w nawiasie dane z lipca br.): w *obrotach zamorskich* 754.45?,5 t. (632.390,2), w *przywozie* 81.109 t. (70.267,2 tonn), w *wywozie* 673.344,5 t. (562.123 t.), w *obrotach przybrzeżnych* 14.460,7 t. (10.545 t.), w *obrocie ogólnym* 768.914,2 t. (642.835,2 t.).

Jakkolwiek ocenić nam wypadnie efekt tych cyfr, czy usprawiedliwimy ich wysokość znanemi politycznemi stosunkami polsko - gdańskiemi, czy polskiemi zarządzeniami represyjnemi wobec Gdańska będącemi celem otwarcia granicy celnej przez senat gdański — jedno stwierdzić należy: *zdolność przepustowa Gdyni* zdaje egzamin techniczny na całej linji.

Notując to zjawisko nie chcielibyśmy, by sternicy naszej polityki handlowo - portowej uderzyli w dzwon triumfu, nie chcielibyśmy by i społeczeństwo oddało się złudzeniu, że nad polskim brzegiem i w polskim porcie idzie wszystko jak w zegarku.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że jesteśmy krajem europejskim, najbardziej odciętym od morza. Nie mamy rzecz naturalna na myśli Szwajcarji, ani Czechosłowacji, zupełnie pozbawionych brzegu morskiego. Ale, gdy granica morska Anglji wynosi 104 proc. ogólnej granicy, Włoch 80,2 procent, Szwecji 77,7 procent, Niemiec 21.3 procent, Francji 50.7 procent, Hiszpanji 65.4 proc., Finlandji 35.3 proc., Bułgarji 15.7 proc., Belgji 4.6 proc., Litwy 7.2 procent — to granica morska *Polski* w stosunku do ogólnej granicy

wynosi zaledwie 2.5 procent.

Jest to rzecz naturalna przełyk tak wąski, że wszystko co się na nim dzieje uważać należy za nadzwyczajność, zwłaszcza jeśli się doda i tę okoliczność, że na 1 klm. granicy morskiej wypada we Włoszech 39 klm.², w Szecji 59 klm.², w Niemczech 272 klm², we Francji 193 klm.², w Hiszpanji 161 klm.², w Finlandji 236 klm.², w Rumunji 656, w Bułgarji 332, w Belgji 461, na Litwie 614

a w Polsce aż 2.776 klm.² na jeden klm. ogólnej powierzchni kraju, wynoszącej 388,6 klm.²

Zdajemy sobie sprawę z tych cyfr i skutków, jakie wloką za sobą. Niemniej przeto uważamy za konieczne zwłaszcza wobec coraz częstszych „wybuchów" politycznych na Bałtyku zwrócić uwagę na kilka braków, które hamują postęp gospodarczego uzbrojenia Gdyni.

Są zjawiska, których nie posiada Gdańsk, a które posiada Gdynia i odwrotnie. Wiekowej tradycji i utorowanym zasięgom kupiectwa gdańskiego przeciwstawia Gdynia nowoczesne urządzenia techniczne portu polskiego. I tak: gdy *największa głębokość* portu w Gdyni wynosi 12 mtr.; to w Gdańsku dochodzi zaledwie do 10 mt. Natomiast *długość nadbrzeża* gdańskiego sięga 30.8 klm., zaś gdyńskiego tylko 9.7 klm. Gdy *torów kolejowych* Gdańsk posiada w porcie 331 km Gdynia notuje dopiero 158 km. Ta szczupła ilość torów, a w wielu wypadkach brak wagonów kolejowych, stwarzały Gdyni właśnie w okresach zdobywania rekordów sporo zapór. Obok niedociągnięć gdyńskiego aparatu celnego, brak torów i wagonów są jedną z głównych przeszkód w kierunku rozszerzenia krtani gdyńskiej. Idźmy dalej. *Liczba dźwigów* w Gdańsku jest niemal dwa razy większa niż w Gdyni. Port gdański posiada ich 87, port gdyński 49. I takich bolączek naliczyć byśmy mogli sporo. Na czele ich jednak kroczy słabe, w stosunku do Gdańska, rozbudowane kupiectwo Gdyni. Nie znamy danych nowszych. Według wykazów „Rocznika Statystycznego Gdyni" port nasz w roku 1933 liczył dopiero 21 maklerów, 37 eksporterów, 3 armatorów, 2 domy składowe, 1 dostawcę portowego. Nie ulega wątpliwości, że cyfry te nieco się poprawiły; w żadnym jednak razie nie mogą być porównane z *kilkakrotnie większemi* pozycjami stanu posiadania kupiectwa w porcie gdańskim. Sytuacja o tyle jest niebezpieczniejsza, że w przyroście kupiectwa gdyńskiego duży odsetek (zwłaszcza w erze Wiślickich i reb Mazurów) stanowią Żydzi.

Nie przeczymy, że Gdynia rośnie, ale miasto Gdynia, jako zaplecze dla portu gdyńskiego jest słabe, szczupłe i ubogie.

O ile dynamika *małego przemysłu* i *rzemiosła* w porcie gdyńskim biegnie radośnie w górę o tyle rozbudowa *wielkiego przemysłu* nie wykazuje poważniejszego postępu.

I tak w Gdyni istnieją dotychczas tylko cztery większe zakłady przemysłowe: chłodnia portowa, łuszczarnia ryżu, olejarnia i stocznia. Od lat nie powstał w Gdyni ani jeden większy zakład przemysłowy, a przecież i warunki i tereny aż się proszą pod garbarnie, fabryki konserw rybnych, pod zakłady przemysłu gumowego, chemicznego, zbożowego, drzewnego itd.

Zdaje się, że takie gospodarcze uzbrojenie Gdyni wyszłoby na jej korzyść — należy je jednak planowo przygotować.

Ten krótki oddech zaplecza portu gdyńskiego, udziela się również kupiectwu gdyńskiemu, które jak dotąd nie umie spojrzeć na szersze horyzonty i na dalszą metę, co odbija się na wszystkich formach portowo - handlowych Gdyni, opóźniając jej rozwój i postęp.

By przeto rekordy ładunkowe, które notujemy z radością, nie miały charakteru konjunkturalno - epizodycznego, należy skontrolować dotychczasowe wysiłki portowe Gdyni i doprowadzić nowe soki. Wszak nawet p. min. Floyar - Rajchman przy sposobności powitania statku szkolnego „Daru Pomorza" w pierwszych dniach września br. podkreślił, że udział przewozów pod polską banderą sięga zaledwie 7 do 8 procent ogólnej ilości przewozów w naszym handlu morskim...

Więc i nad brzegiem polskim zdecydować się musimy na aktywność go spodarczą w szerszem niż w dotychczasowem tego słowa znaczeniu.

Psychotechnika na usługach muzyki

Olbrzymi postęp, który w ostatnich latach towarzyszy pracy na każdem polu, coraz większy zasób wiedzy i wymagania, odnoszące się do „fachowości" i rutyny danego pracownika — powodują, że obecnie zastanawiają się ludzie coraz poważniej nad wyborem zawodu dla swych dzieci. Doczekaliśmy się czasów, że już bardzo wcześnie, prawie w zaraniu młodości zachodzi konieczność zdecydowania się — w jakim kierunku należy kształcić młodą latorośl, a wyrazem tego jest choćby tylko nowa organizacja szkolnictwa średniego, budowana pod znakiem wczesnej „specjalizacji".

Nowo stwarzane szkoły i gimnazja zawodowe mają bowiem dać obok wykształcenia ogólnego — pewien specjalny kierunek wyszkolenia zawodowego.

Nie jest celem tego artykułu zastanawianie się nad tem, czy i o ile prąd ten, w szkolnictwie nurtujący, jest racjonalny czy też błędny.

Pragnę jedynie wskazać, że życie nasze siłą faktu zeszło na inne nowsze tory, że każdy zawód, chociażby się doń dochodziło bez pomocy zawodowego szkolnictwa, wymaga „specjalizacji" coraz większej. „Specjalizacja" zaś wtedy jedynie może być uzyskana, jeśli podłożem jej jest odpowiednie uzdolnienie.

I dlatego dziś, skoro już tak wcześnie trzeba zastanowić się nad wyborem zawodu dla przyszłego obywatela, stała się sprawa badania uzdolnienia — kwestją nader ważną.

Ta sprawa badania uzdolnienia jest ściśle związana z koniecznością zracjonalizowania wychowania i wykształcenia, odpowiadającego osobowości danej jednostki.

W większych tedy miastach powstają instytucje, których celem jest owo badanie uzdolnień odnośnych kandydatów, udzielanie porad i skierowywanie młodzieży na tę drogę wykształcenia, która najlepiej odpowiada stwierdzonym u badanego zdolnościom.

Lwów nie pozostał w tyle za szeregiem miast w których podobne instytucje powstały — i posiada również swą „Poradnię zawodową",

w której na zasadzie badań, opartych na zasadach psychotechniki — udziela się wskazówek i porad. Poradnią tą kieruje p. dr. Helena Słoniewska.

Ale Lwów zdobył się też — dzięki inicjatywie i zabiegom jednostki — na pewną nowość, znaną zaledwie w kilku większych miastach europejskich. Przy wymienionej poradni zawodowej,

otwartą też została poradnia psychotechniczna dla badania zdolności muzycznych.

Jakkolwiek praktyka i sprawdzanie wyników tych badań wykaże dopiero najlepiej — o ile stawiana w owej poradni djagnoza była, czy też będzie słuszną, to jednak fakt powstania tej nowej instytucji należy uważać za doniosły. Przy badaniach psycho- technicznych uzdolnienia muzycznego nie chodzi bowiem tylko o stwierdzenie istnienia lub braku słuchu muzycznego, co zresztą z łatwością przeciętny muzyk ustalić potrafi. Chodzi tu bowiem o zbadanie stopnia muzykalności na który istnienie składa się cały szereg psychicznych czynników, chodzi o zbadanie nasilenia wrażliwości muzycznej, poczucia rytmu, zmysłu dla melodji, dla harmonji, dla barw instrumentalnych, zdolności potrzebnych dla reprodukcji, a nawet ewentualnych zdolności twórczych.

Zaobserwowany i stwierdzony stan uzdolnienia daje możność skierowania badanej osoby na odpowiednią drogę wykształcenia muzycznego, co jest tem cenniejsza, że jak już niejednokrotnie podniosłem — jednostronna nauka gry na danym instrumencie — nie daje dostatecznej podstawy do zdobycia całokształtu wiedzy muzycznej. Lwowska poradnia psychotechniczna dla badania zdolności muzycznych zamierza utrzymać kontakt z zawodowem nauczycielstwem muzycznem i współpracować z niem.

Zadanie to ułatwia fakt że inicjatorką i kierowniczką tej poradni jest znana w świecie muzycznym Lwowa p. dr. Lissa, która od szeregu lat pracowała w zakresie psychologji dziecka, jakkolwiek badania swe rozszerza i na osoby starsze, dorosłe, pragnące bądź to zdobycia wiedzy muzycznej, bądź też pragnące skontrolowania swych uzdolnień. Ze względu na to, że jak mnie zapewniono — wymieniona poradnia nie ma być związaną z żadną szkołą muzyczną i stanowić jakiejś „przybudówki" którejkolwiek z lwowskich instytucyj muzycznych, ze względu też na doniosły cel nowej placówki i niezwykle ciekawe experymenta — które w efekcie składają się na rzecz pożyteczną i potrzebną, powstanie jej tylko przyklasnąć należy i życzyć rozwoju.

W jaki zaś sposób odbywa się badanie zdolności muzycznych i na jakiej podstawie dochodzi się do jego rezultatów — o tem napiszemy w jednym z następnych artykułów.

W. Hausman.

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Kredyty dla rzemiosła w województwie stanisławowskiem

Przydział kredytu dyskontowego na cele obrotowe rzemiosła na terenie Województwa Stanisławowskiego został przez odnośne Oddziały Banku Gospodarstwa Krajowego w następujących instytucjach rozdzielczych uruchomiony:

I. przez Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Stanisławowie:

1) w Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności w Stanisławowie złotych 36.000,

2) w Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu stanisławowskiego złotych 15.000,

3) w Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu tłumackiego zł 10.000,

4) w Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu nadwórniańskiego złotych 10.000,

5) w Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu rohatyńskiego zł 10.000,

6) w Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu żydaczowskiego zł 3.000.

II. przez Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Kołomyi:

1) w Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności w Kołomyi zł 26.000,

2) w Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu kossowskiego zł 25.000,

3) w Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu horodeńskiego zł 10.000,

4) w Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu śniatyńskiego zł 8.000,

III. przez Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Drohobyczu:

1) w Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu stryjskiego zł 15.000.

170 komitetów lokalnych funduszu pracy

Na terenie całego państwa uruchomiono dotychczas 170 komitetów lokalnych Funduszu Pracy w miastach powiatowych wydzielonych oraz w miastach o większem nasileniu bezrobocia.

Zadaniem tych komitetów jest organizowanie pomocy dla bezrobotnych przez wyszukiwanie możliwości zatrudnienia, oraz gromadzenie środków żywnościowych i finansowych. Uruchomienie komitetów lokalnych w pozostałych miastach i powiatach, przewidziane jest w ciągu września b. r.

Sowiecki plan hodowlany

W roku 1935 było obsianych paszami 9,622.000 ha. W silosach złożono 17,440.000 tonn pasz. Łąk i pastwisk spaszono 9,329.000 ha. Trawami obsiano 54.870.000 ha. Wskutek tak wydatnego zwiększenia produkcji paszy, oraz obszarów łąk i pastwisk, ustalono, że do dnia 1 stycznia 1936 roku kołchozy i sowchozy mają dostarczyć 11,288.000 cieląt, 16,985.000 prosiąt, 16,202.000 jagniąt i 2.055 źrebiąt

Daj grosz na T.S.L.

Kierunki handlu zagranicznego Polski

Udział krajów europejskich w wywozie Polski *zwiększył się* z 82,6 procent ogólnego wywozu w czerwcu do 83,6 procent w lipcu br., natomiast krajów pozaeuropejskich *zmniejszył się* z 17,4 procent do 16,4 procent. Równocześnie zanotowano wzrost udziału krajów europejskich w naszym przywozie z 60,8 procent ogólnego importu w czerwcu do 65,3 procent w lipcu i zmniejszenie — pozaeuropejskich z 39,3 procent do 34,7 procent.

Zmniejszenie odsetka udziału w wywozie (z krajów Europy) wykazują *Niemcy* (13,8 procent w lipcu wobec 16,1 procent w czerwcu), *Austrja* (4,7 procent wobec 5 procent), *Belgja* (4,1 proc. wobec 4,5 proc.), *Holandja* (3,9 proc. wobec 4,0 proc.), zwiększenie odsetka udziału wykazują: *Anglja* (23,6 wobec 23,2 procent), *Szwecja* (5,9 wobec 4,4 proc.), *Danja* (4,0 wobec 2,8 procent), *Włochy* (2,9 wobec 2,1 procent).

Z krajów pozaeuropejskich spadek odsetka w eksporcie wykazują:

Stany Zjednoczone (4,5 proc. w lipcu wobec 7,1 procent w czerwcu), Chiny i Argentyna (po 1,4 proc. wobec po 1,6 proc.). Wzrost udziału w wywozie nastąpił na rzecz Palestyny z 1,8 proc. w lipcu do 2,4 procent w czerwcu br.

Wzrost udziału w przywozie Polski z krajów europejskich zanotowano w lipcu z Anglji (17,6 proc. w lipcu wobec 12,9 w czerwcu), z Niemiec (14,3 proc. wobec 14,0 proc.), Jugosławji (4,0 proc. wobec 0,4 proc.); zmniejszenie wykazują: Austrja (4,0 wobec 4,3 proc.), Czechosłowacja 3.6 proc. wobec 4.5 proc.), Belgja (3,0 proc. wobec 4,7 proc.), Francja (3,7 procent wobec 4,6 proc.), Holandja (3,0 procent wobec 3,5 procent). Z krajów pozaeuropejskich zmniejszony udział w przywozie naszym wykazują Stany Zjednoczone (14,9 procent w lipcu wobec 15,1 proc. w czerwcu), Australja (2,7 proc. wobec 4.7 proc.), Argentyna (1,1 proc. wobec 2,7 proc.) natomiast wzrost — Indje angielskie (6,6 procent wobec 5,7 procent).

———

Pierwszy tydzień na Targach Wschodnich

W pierwszym tygodniu tegorocznych Targów Wschodnich frekwencja zwiedzających bardzo dopisywała, — gdyż według pobieżnych obliczeń w czasie tym przeszło przez plac Targów ponad 70.000 osób. O ile zaś chodzi o cyfrę przyjezdnych zamiejscowych, to przekroczyła ona dotąd już znacznie ilość 10.000 osób. Wśród zwiedzających tak ze Lwowa, jak i z innych miejscowości z kraju i zagranicy znajdował się duży odsetek kupców, co wystawcy ogólnie z zadowoleniem podkreślają. Wedle zebranych informacyj u wystawców dotychczasowy wynik Targów Wschodnich należy uznać za bardzo dodatni z uwagi na cały szereg zawartych już tranzakcyj.

W szczególności wspomnieć należy o poważniejszych sprzedażach dokonanych dla odbiorców krajowych w dziale przemysłu gumowego, kauczukowego, drzewnego i metalurgicznego. Wielkie zainteresowanie wywołał dział produkcji narzędzi rzemieślniczych, jak również pieców tzw. amerykańskich, wyprodukowanych w całości w kraju wedle licencji amerykańskiej. Niemniejszem zainteresowaniem cieszą się eksponaty przemysłu elektro - energetycznego, przyczem szczególną uwagę poświęcają zwiedzający wystawie zelektryfikowanych przyrządów gospodarstwa domowego. Poważne transakcje zanotować należy w wyrobach drewnianych, galanterji drzewnej, parkietach itp., wystawionych w pawilonie Syndykatu Interesentów Drzewnych. Parkiety zakontraktowali m. in. kupcy holenderscy.

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda zbożowa

Na Giełdzie obroty prawie we wszystkich artykułach oraz egzekutywne kupno pszenicy i rzepaku.

Kukurudza, kasza jęczmienna, pęcak, mąki oraz otręby zniżkują w cenie.

Tendencja naogół utrzymana, usposobienie ożywione.

Giełda pieniężna

Skromne obroty w dewizie Londyn. Dolar około zł. 5.29 1/4.

Giełda nabiałowa

Masło deserowe formowane w hurcie 2,70 zł., w detalu 3.00 zł.

Masło deserowe blokowane w hurcie 2.50 zł., w detalu 2.80 zł.

Masło II sorty i kuchenne w hurcie 2.30 zł., w detalu 2.40 zł.

Jaja kopa 3.50 zł. sztuka 6½ gr.

Mleko na miarę w hurcie 16 gr., detal. 18 gr., z dostawą do domu 24 gr.

Śmietana słodka hurt. 70 gr. detal. 80 gr.. śmietana kwaśna hurt. 80 gr. detal 1 zł.

Giełda warszawska

Warszawa 9. IX. 1935

3 proc. poż. budowlana	41·30
4 proc. poż. inwestycyjna	110·25
4 proc. poż. inwest. seryj.	115·—
5 proc. poż. konwersyjna	68·—
5 proc. poż. kolejowa	60·50
6 proc. poż. dolarowa	82·—
4 proc. poż. dolarowa	52·40
7 proc. poż. stabilizacyjna	64·50
10 proc. poż. kolejowa	—·—

WALUTY I DEWIZY

Belgja	89·30	Praga	21·93
Gdańsk	—·—	Paryż	34·99
Holandja	358·80	Szwajcarja	172·70
Londyn	26·18	Włochy	43·35
N. Jork	5·31	Berlin	213·20

Giełdy zagraniczne

Londyn 9 IX. 1935

N. Jork	4·92	Zurych	15·20
Paryż	74·79	Praga	119·75
Berlin	12·24	Sztockholm	19·39
Amsterdam	7·29	Hiszpanja	36·18
Bruksela	29·33	Wiedeń	26·18
Rzym	60·37	Warszawa	26·18

JÓZEF BIENIASZ. 8

W puszczy nad Salatrukiem

POWIEŚĆ

Tym sposobem broniony choćby po bohatersku bastjon pszczeli stawał się prędzej czy później łupem łakomczuchów. Po skończonej uczcie szukano nagwałt strumienia, lub bajora, gdzie tytłając się przez kilka godzin zrzędu, leczono otrzymane kontuzje. Z braku wody tarzano się, czuchrano o drzewo, albo lizano obolałe łapy.

Stanowczo mniej zachodu wymagały pasieki pszczół domowych, tylko że tu groziły inne niebezpieczeństwa. Zbliżając się nocą do zabudowań, Turul naśladował we wszystkiem matkę, która nie podeszła do osiedla, dopóki nie złapała wiatru w nos. W tym celu krążyła wokół, nakładając drogi, ale zato wiedziała z wszelką pewnością już zdaleka, co się dzieje w zagrodzie. Z temi budowlami łączyły się różne dziwne zapachy, zgoła inne niż w borze, ale przeważały trzy główne: człowieka, psa i dymów. Wszystkie one były dla nosa nieznośne. Jeśli mimo to ryzykowano, to jeno dlatego, że w pobliżu woniał zazwyczaj miód. Dla Turula ckliwy zapach człowieka i cuchnący psa nie miał znaczenia; jeszcze nie wiedział, co to za istoty. On pożądał przedewszystkiem słodyczy, zgóry przygotowany na pokąsanie.

Skradając się bez szmeru, docierano do pasieki, stojącej zwykle daleko poza domostwem. Tu niedźwiedzica podnosiła się ostrożnie na tylnych odnóżach, penetrowała starannie nosem i dopiero zorjentowawszy się w sytuacji podchodziła nieomylnie do tego pnia, gdzie znajdowały się największe zapasy słodkiego płynu. Wątły domek rozlatywał się już za pierwszem uderzeniem łapą, poczem bogaty łup leżał na ziemi, a było tego tyle, że niedźwiedzie ucztowały nieraz przez kilka godzin. Ale co najważniejsze — w nocy nikt nie bronił skarbów. Brzękliwe owady, dające się za dnia srodze we znaki nosowi i uszom, pozwalały się w nocy bezkarnie zjadać narówni z owocami swej pracy.

Niebawem malec przekonał się, dlaczego woń psich kłaków jest tak nieznośna dla chrapów. Jednego razu, gdy się raczono w najlepsze w pasiece, wypadło na nich z głośnem ujadaniem kilka czworonogów. To były psy. Turul, zajadając się smakołykami u boku matki, nie przestraszył się wcale, ale rzecz dziwna ulękła się stara, choć wzrostem i wagą przewyższała wszystkich napastników razem wziętych. Wydawszy nieprzyjazny pomruk i szczerząc kły, zdzieliła najpierw jego łapą, zmuszając do przerwania uczty, a potem rzuciła się do ucieczki, choć na ziemi walało się jeszcze sporo niedojedzonego lepu. Turul, który popychany łapą, zmykał przodem, poczuł w pewnej chwili nieznośny ból w okolicy ogona. To jedna z owych tajemniczych bestyj skorzystała z nieuwagi starej, zajętej obroną własnej skóry i dopadła go niespodziewanie. Wrzasnął przeraźliwie, ale obrócił się natychmiast i pokazał szczenięce kły. Właściwie nie pojmował tchórzostwa matki. W nim samym zbudził się bojowy zapał i gotów był iść na zęby z każdym z tych intruzów. Snać nie były aż tak groźne, skoro ten, co go napadł, odskoczył już na sam widok jego gotowości do obrony.

Niezrozumiała gonitwa przeciągała się dość długo. Tajemnicze czworonogi nie znały się na rycerskiem rzemiośle. Ani jeden nie stanął do uczciwej walki nos w nos, pysk w pysk. Czyniąc piekielną wrzawę, wciąż kołowały; jeśli doskakiwały, to jeno ukradkiem. Bały się. Najodważniejszemu udało się dopaść milczkiem tylnych portek starej i dotkliwie pokaleczyć, ale zuchwalstwo przypłacił życiem. Pochwycony, legł jak zmięta szmata. Siły nie miał widać ani krzty. Mimo to, nim się zaszyli w głąb kniei, dostało się kilka razy i jemu. Napastnicy, choć marni tchórze, byli nieustępliwi. Zgonili, zmęczyli, pokaleczyli.

Odtąd nauczył się nienawidzić psa. Gdy on z matką, zamiłowanym w spokoju, nie napadłby na żadnego większego mieszkańca lasu, pies wyprawiał harmider i prowokował walkę, starannie jej przecie unikając. Potrafił doskoczyć podstępnie i szarpnąć za kudły, ale umykał precz za lada niedźwiedzim odruchem.

Innym razem spotkali się oko w oko z człowiekiem. Śmieszna istota na dwu jeno łapach, o białym pysku, nawet kudłami nieporosłym, szła niezdarnie przez las. Ujrzawszy ich dwoje, człowiek wydał dziwnie mdły okrzyk i zawróciwszy, uciekał. Słaby to był stwór, drugiego takiego nigdy w życiu nie widział; ale rzecz dziwna, wzbudził w nim instynktowny lęk, może dlatego, że nie chodził na czworakach, jak wszystkie inne zwierzęta. Matka podzielała prawdopodobnie ten pogląd, bo choć człowiek uciekł, zaryczała gniewnie, ale zboczyła natychmiast z drogi, przedzierając się przez kilka godzin tylko gąszczem i uchodziła w stronę wprost przeciwną. Snać wolała nie mieć do czynienia z tak podejrzanym osobnikiem.

Mimo codziennych wędrówek po kniei, stara nie oddalała się zbytnio od rodzinnej pieczary, ukrytej wśród trudno dostępnych skał. Na noc nie wracali jednak do gawry, bo mieli kilka zapasowych w borze. Były niemi wykroty po wyróconych smrekach, jamy pod korzeniami, lub tunele pod płataniną wiatrołomów. Nocowali tedy gdzie wypadło. Zależało to nietylko od okazji, ale także od kalkulacyj arbitralnej matki. Gdy na niebie błyszczały gwiazdy, lub bór kąpał się w poświacie księżyca, układano się gdzie bądź. Ona rozciągała się na brzuchu, albo legała bokiem, wtulając nos w ogon; on wplątywał się między jej nogi, dobierał na dobranoc do piersi i wnet zasypiał twardo.

Lecz niech się tylko zerwał wicher i knieja jęła rozmawiać, niech tylko poczęły złośliwie kwilić nocne ptaki, szukano nagwałt wiszaru, lub miejsca zewsząd osłoniętego. Doświadczona matka tak się zawsze urządzała, by mieć plecy chronione, zaś wiatr prosto w nos. Turul wiedział, że wtedy lać mu się będzie za kark woda i wciskać się głębiej w ciepły brzuch rodzicielki. (C. d. n.)

Na Dalekim Wschodzie

25 lat służby dla Polski

Korzystając z pobytu ks. prałata Władysława Ostrowskiego z Charbina w Krakowie, krakowski przedstawiciel KAP-wej zwrócił się doń z prośbą o informacje o tej naszej dalekiej placówce, jedynej czysto polskiej w Azji.

Przedstawiciel nasz rozpoczął rozmowę od złożenia gratulacyj ks. Ostrowskiemu, który właśnie w br. obchodzi srebrny jubileusz swej pracy w Charbinie. Czcigodny Jubilat rozsnuwa długą, niezmiernie barwną opowieść o swej pracy i swych przeżyciach na Dalekim Wschodzie.

W roku 1909 śp. ks. arcybiskup Cieplak poświęcił mury kościoła polskiego w Charbinie. Dokończenie budowy i resztę roboty wziął na siebie w roku 1910 ks. Ostrowski. Praca była ciężką, ale niezmiernie miłą dla kapłana, zdającego sobie sprawę dla kogo pracuje.

Była to przecież praca dla Polski, przerzuconej na Daleki Wschód.

Ten „skrawek Polski" — to dziś potomkowie dawnych powstańców, wysiedlonych na Sybir, emigranci V dywizji polskiej, dzieci i młodzież, którym nie danem było wrócić do ojczyzny. Liczba Polaków wahała się dawniej między 7.000 a 9.000 dusz.

Dziś wynosi ona około 4.000.

Wielu majętniejszych powróciło do kraju. Dla pozostałych zaczęły się ciężkie warunki. Gdy bolszewicy przejęli kolej wschodnio - chińską, usuwali z reguły Polaków, zajętych przy tem najintratniejszem dla nich przedsiębiorstwie. Obecnie panowie tej kolei, Japończycy, również systematycznie wprowadzają wszędzie swoich fachowców. Ale jest nadzieja, że

młode pokolenie polskie zdobędzie dla siebie pole pracy, o ile stanie do rywalizacji z odpowiedniem wykształceniem.

(Obecnie jest tam dzieci polskich w wieku szkolnym ok. 1000).

I tu rozpoczyna ks. Ostrowski niezmiernie ciekawą historję pracy nad dziećmi i młodzieżą w Chinach. Zaczęło się od skupiania młodzieży na wieczornicach. Potem (założone zaraz w roku 1910) „Towarzystwo św. Wincentego a Paulo", skupiające starsze społeczeństwo, przyczyniło się w znacznej mierze do pogłębienia zrozumienia potrzeby własnej szkoły polskiej. W roku 1913 otworzył ks. Ostrowski, przy wydatnej pomocy swego współpracownika, ks. Aleksandra Eysymontta, pierwszą szkołę polską, mieszczącą się zrazu kątem na plebanji. Już w roku 1914 zaczęto budowę kamienicy, pomyślanej jako „dom parafjalny", z tem, że znajdzie tam pomieszczenie szkoła. Budowa trwała cztery lata z powodu nieprawdopodobnych wprost trudności finansowych. Przy szkole powszechnej „urosło" zczasem gimnazjum.

Gdy pierwszy przedstawiciel odrodzonej Rzplitej, p. Targowski, zawitał do Charbina, zastał już 5 klas gimnazjalnych.

Następnie dzięki życzliwości i poparciu p. Patka, gdy bawił jako przedstawiciel Polski w Tokjo, [illegible] (już 8-klasowe) uzyskało pełne prawa przysługujące gimnazjom państwowym w Polsce z prawem wydawania świadectw dojrzałości. Ministerstwo W. R. i O.P. przyznało następnie kilka etatów dla gimnazjum. Gimnazjum nosi nazwę im. Henryka Sienkiewicza.

Obecnie sytuacja pogorszyła się znacznie. Etaty ograniczono do dwu (polonistyka i wychowanie fizyczne) w ostatnim roku szkolnym. Co będzie dalej, niewiadomo... A tam młodzież rwie się do nauki i marzy o tem, by móc jechać na studja uniwersyteckie do odrodzonej Polski. Czy nie należałoby pomyśleć o wydatnej pomocy dla tych „ochotników". Po odbytych studjach wyższych wróciliby, by tam — na Dalekim Wschodzie — godnie reprezentować wielki naród polski i zdobyć miejsce wśród tamtejszej elity. Obecnie odpływają częściowo do Instytutu orjentalnego w Charbinie i do filji uniwersytetu oksfordzkiego w Hong - Kong'u.

Oprócz terenu szkolnego praca nad młodem pokoleniem objęła również i dziatwę przedszkolną. Napływ sierót w okresie wojny przyspieszył otwarcie ochronek - burs dla chłopców i dziewcząt. Obecnie mieści się w nich około 100 chłopców i około 50 dziewcząt. Trzeba podkreślić wydatną pomoc konsulatu polskiego w dziedzinie opieki nad sierotami.

Zastrzec się jednak należy przed „czułą" opieką, jaką konsulat nasz w Charbinie otacza żydów, forytując ich na różne stanowiska. Możnaby tu wymienić dwu żydów - lekarzy, ale przedewszystkiem żyda znanego ze spekulacyj, Cykmana, forsowanego na dyrektora filji banku polskiego w Charbinie.

Byłoby bardzo wskazanem — zdaniem ks. Ostrowskiego —

by sfery decydujące w Polsce bardzo poważnie zastanowiły się nad planem emigracji z Polski w strony Charbina.

Olbrzymie obszary, bardzo żyzne (zbiory dwa razy do roku), do objęcia za bezcen. Rychłe porozumienie z rządem japońskim, decydującym w Mandżurji, pożądane — w tym kierunku, ze wszech miar.

Jest jeszcze jedna sprawa pierwszorzędnej doniosłości, zakrojona w pomyśle ks. Ostrowskiego na bardzo wielką skalę, wyrosła z doświadczenia i z rozmów z niezapomnianym śp. ks. arcybiskupem Guebriant'em, b. przełożonym generalnym francuskich „Misyj zagranicznych". Jest nią organizacja polskich „misyj zagranicznych" dla Rosji i Syberji. Ś. p. ks. arcybiskup Guebriant ujmował tę sprawę w to znamienne hasło: „jak dawniej mówiło się o pracy Kościoła w Europie: gesta Dei per Francos, tak obecnie zadaniem chwili dziejowej są: gesta Dei per Polonos in Russia et Siberia!" Ks. prał. Ostrowski towarzyszył śp. ks. arcybiskupowi Guebriantowi w jego wizytacji dużej połaci Syberji, następnie miał zaszczyt przedstawić swe plany śp. Ojcu św. Benedyktowi XV. i śp. ks. kardynałowi Sekretarzowi Stanu P. Gasparri'emu. Sprawa jest niewątpliwie pierwszej doniosłości i plan powołania do życia polskich kadr misjonarskich (na wzór francuskich „Misyj zagranicznych") dla Rosji i Syberji zasługuje na poważne rozważenie i dzisiaj.

Z dalekich, a tak bardzo doniosłych planów, powracamy do samej placówki charbińskiej. Ks. Ostrowski stawia jasno sprawę, że trzeba pomyśleć o spadkobiercy całej pracy, całego dorobku naszego tam. Oczy jego padły na „Seminarjum Zagraniczne" w Potulicach. Był tam, a jeszcze osobno JEm. Ks. Kardynałowi Prymasowi tę sprawę na sercu położy.

Przed powrotem na Daleki Wschód pragnie ks. Ostrowski za pośrednictwem KAP-owej zwrócić się do całego społeczeństwa polskiego o pomoc. Coraz trudniejsze warunki, a jeszcze do zrobienia wiele.

Zrobić trzeba wszystko dobrze, bo Charbin rozrasta się i ci, co znają perspektywy Dalekiego Wschodu twierdzą, że Charbin — to przyszłe Chicago Azji, leżące na węźle pomiędzy Rosją, Chinami, Japonją, a nawet dalekiemi Indjami...

Ofiary należy kierować do wydawanego przez ks. Ostrowskiego „Tygodnika polskiego" — 27 Grand Prospect — Charbin — Asia.

JAN BACHWITZ 63

JENNY WŚRÓD MĘŻCZYZN

Autoryzowany przekład IRENY ŁOZIŃSKIEJ.

W gruncie rzeczy miał właściwie rację, ale powinien był pozwolić wypowiedzieć się synowi. Może policzek nie byłby potrzebny.

Francis stał, ukrywszy twarz w obu dłoniach.

— Ojcze! — wyjąkał.

— Bydlę! — zawołał G. W., któremu właściwie było już przykro, że się uniósł.

— Ojcze! Może los uśmiechnie się do pogrążonej w nieszczęściu duszy...

— Mów po ludzku, ty małpo! — Reddersen schował ręce do kieszeni spodni, by znowu go nie skusiło. — O, nadchodzi...

Wbiegła Assuncion, wściekła, że nie udało się jej polowanie na męża.

— Nigdzie nie można go znaleźć — tu wszyscy warjaci. Pytam portjera, gdzie on mieszka, odpowiada, że pod numerem ósmym. Idę pod numer ósmy — a tam nikogo! Ach, bandito...

— Przecież stoi tutaj! — powiedział Reddersen, wskazując Francisa. — No, — dodał, zwracając się do Francisa — padnij jej w ramiona! Ogromna przyjemność! — Otrząsnął się. A potem chwycił ogłupiałego syna i pchnął go na piersi Assuncion.

— Co to za obyczaje?! — zawołała Assuncion i odepchnęła go, mówiąc. — Wynoś się pan!

— Wykluczone! — zawołał Reddersen jeszcze głośniej i Francis znowu poleciał na piersi Assuncion.

G. W. Reddersen był święcie przekonany, że dostał się do domu warjatów. A że w podobnej instytucji, nie mógł przebywać, postanowił pozostawić tu wszystkie sprawy własnemu losowi i odjechać największą szybkością swojego torpeda. Zapalił więc nowe cygaro i zdecydowany zwrócił się ku wyjściu. Ale...

Nie! Tego było za wiele! To rzeczywiście był dom warjatów! Albo on sam, G. W. Reddersen, zwarjował, ma halucynacje, widzi duchy. Gdyż ta pani, która teraz chciała wejść... O nieba! Przecież on wypił tylko dwie flaszki burgunda i trzy a najwyżej pięć likierów i...

— Co? Pan Kuhleborn! Czy to możliwe? — zawołała Jenny. — Czy to pan, czy też duch pana?

— Odmawiam wyjaśnień! — wymamrotał G. W. Niema żadnej wątpliwości, to ona, ta dama z Ka—Pa—Ka w Garmisch, która dała mu dwudziesto markówkę.

— To bardzo nieładnie, panie Kuhleborn, — powiedziała Jenny, wzdychając. — Ale jak pan sobie życzy! Nie chcę się narzucać. Może pan wie, co się tu zdarzyło, co uczyniono panu Fidikukowi?

— Mojemu synowi?

— Pańskiemu synowi? Pan ma syna?

— Niestety tak! Poeta warjat!

— Powinien był pan lepiej go wychować. Powinien był nieraz dostać lanie, jak ja! Mój ojciec — o, on umiał to robić! Ale jeżeli Francis jest pańskim synem, to pan również nazywa się Fidikuk?

— Nazywam się Reddersen!

— Myślałam, że Kuhleborn! — Aa, tak... Jenny zaczęła się śmiać. — To pan taki! Pan sądził, że w Garmisch nie należało powiedzieć mi prawdziwego nazwiska? Wstydź się pan, stary grzeszniku! Niema pan prawa wymyślać swojemu synowi!

— Ach, diabolo! — zawołała Assuncion, — gwiżdżę na tego obcego młodego człowieka!

— Może go pani zatrzyma! Mąż pani musi się rozwieść! Będzie się cieszył! Dobry kawał! — I Francis po raz trzeci wylądował na piersiach pani generalnej konsulowej Pasada, prawdziwej, a jednak nieprawdziwej.

Zawsze dochodzi do niemiłych nieporozumień, jeżeli ludzie nie wypowiedzą się zawczasu.

— Co? — wrzasnęła Assuncion chwytając prawie mdlejącego Francisa za piersi. — Rozwód? Z moim mężem? — i odepchnęła Francisa z wściekłością.

Reddersen był zdziwiony. Ta pani nie zachowywała się tak, jak pani Redderesen - junior zachowywać się powinna.

— Cóż to? Cóż to? — zawołał.

— Ojcze! — wrzasnął Francis. — To pomyłka! To nie jest generalna konsulowa Pasada!

Ale byłoby lepiej, żeby wogóle nic nie powiedział.

— Co? Ja nie jestem? O, du Perro, Maniatico! Ty! Masz — policzek z prawej strony. — Masz! — Policzek z lewej.

— Amen! — powiedział G. W. Reddersen z powagą.

Ale Francis wyrwał się i krzycząc: „na pomoc, na pomoc!" wybiegł z pokoju w stanie, którego lepiej nie opisywać, a za nim pani Assuncion.

XXXVIII.

G. W. Reddersen aż do tej chwili wstydził się tylko raz w życiu. Wówczas, przed trzydziestu laty, gdy jako młody człowiek dał się nabrać na dziesięć tysięcy worków wybrakowanego towaru dla Jawy. A dziś, przed tą młodą, osiemnasto letnią dziewczyną, o włosach miedzianego połysku i zadartym zarozumiałe nosku, doświadczył po raz drugi tego przykrego uczucia. Odwrócił się:

— Niepocieszony! Stary głupiec. Zamknąć conto, — wyjąkał.

— Przebaczam panu! — odpowiedziała Jenny, śmiejąc się wesoło. — Są sytuacje, w których konieczny jest pseudonim. Nie czynię już panu żadnych wyrzutów, gdyż nie byłam lepsza od pana!

— Niezrozumiałe!

(C. d. n.)

CO DZIEŃ NIESIE?

10 WRZEŚNIA	Wtorek Mikołaja z Tolent.
Wsch. sł. g. 5.01 r. Zach. sł. g. 6.01 m.	Środa Prota i Jacka

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Wtorek 10. 9. g. 8. w. „Przeprowadzka" dramat.
Środa 11. 9. g. 8. w. „Żydówka" opera.
Czwartek 12. 9. g. 8. w. „Awantura w raju" farsa.
Piątek, 13. 9. g. 8. w. „Poławiacze pereł" opera.
Sobota 14. 9. g. 8. w. „Awantura w raju" farsa.

TEATR ROZMAITOŚCI

Wtorek 10. 9. nieczynny.
Środa 11. 9. g. 8. w. „Mecz małżeński" komedja.
Czwartek 12. 9. nieczynny.
Piątek 13. 9. g. 8. w. „Mój kochany głuptasek" komedja.
Sobota 14. 9 .g. 8. w. Wieczór wierszy, prozy i satyry młodych poetów lwowskich.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: Audjencja w Ischlu u cesarza Franciszka Józefa I.
CASINO: 20.000 lat w Sing - Sing.
CHIMERA: „Baboona" egzotyczny film z życia zwierząt.
COLOSSEUM: „Macierzyństwo"
GRAŻYNA: „Siostra Marta jest szpiegiem".
KOPERNIK: „Mała mateczka".
MARYSIEŃKA: „Mała mateczka".
MUZA: Dobra wróżka.
PALACE: „Marzące usta".
PAN: Malowana zasłona z Gretą Garbo oraz dwa dodatki.
PAX Nieczynne.
RAJ: Nędznicy i Paryż w ogniu. 2 serje razem.
STYLOWY: „Czarna perła" oraz rewja.
ŚWIT: Świat się śmieje — komedja sowiecka.
WANDA: Kobieta pod kontrolą oraz Godzina z tobą.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI Dziś we wtorek dnia 10 września 1935 o godzinie 8-ej wieczór wznowienie świetnego dramatu czołowego dramatopisarza współczesnej Polski Karola Huberta Rostworowskiego „Przeprowadzka". Oprawa plastyczna Władysława Daszewskiego. Reżyserja znanego z inscenizacji najcelniejszych sztuk Bronisława Dąbrowskiego. W rolach głównych: pp. Bohdańska, i Martini oraz pp. Białoszczyński, Krzemieński, Leliwa, Strachocki.

Jutro: Żydówka opera Halley'ego.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś nieczynny. Jutro dnia 11 września 1935 we środę świetna komedja Niewiarowicza „Kochanek to ja" z autorem w roli tytułowej.

JUTRZEJSZE PRZEDSTAWIENIE OPEROWE. Jutro w środę dn. 11 września 1935 o godzinie 8-ej wiecz. w Teatrze Wielkim trzecie z rzędu przedstawienie z cyklu operowego zespołu pod dyrekcją p. Wandy Wermińskiej i Tadeusza Mazurkiewicza. Na afiszu „Żydówka" Halevy'ego. W rolach głównych wystąpią: Kardynał Zygmunt Mossoczy, Książę: Janusz Popławski, Księżna: Aniela Szlemińska, Eleazar: Antoni Gołębiowski, Rachela: Wanda Wermińska, Ruggiero: Jan Popiel.

Orkiestra Filharmonji Lwowskiej uzupełniona członkami Filharmonji Warszawskiej. Dyrygent Józef Lehrer. Reżyserja A. Popławski.

Kronika lwowska

Udaremniony zamach na kasę sklepową

Włamywacz z łomem w ręku zaatakował dozorcę!...

(a) Włamywacze czynili w dniu wczorajszym przygotowania do ataku kasowego przy ul. Sobieskiego l. 15. Zamierzali w ciągu dnia przygotować teren, wyrobić podkop, a w mrokach nocy przejść do właściwego ataku. Przygotowaniem podkopu miał zająć się jeden ze szajki i w tym celu około godz. 11-tej przed południem zakradł się do piwnicy, przeciął kłódkę i rozpostarł na ziemi piwnicznej cały złodziejski arsenał w postaci łomów, świdrów, raków, kilku lampek elektrycznych, bagnetu i t. p., poczem zabrał się do „roboty".

Przed włamywaczem zjawia się dozorca kamienicy

Dozorcą kamienicy jest tam Eljasz Kuczma, stolarz, który od czasu do czasu schodzi do piwnicy, celem skontrolowania, czy przypadkiem nie zagnieździł się w niej jaki przestępca. W krytycznym czasie zjawił się również, a zauważywszy w jednej z piwnic przeciętą kłódkę, wszedł do jej wnętrza.

W pierwszej chwili doozrca nikogo nie zauważył, włamywacz bowiem ukrył się w kącie piwnicy, gdy jednak oswoił się z mrokiem, jaki w niej panował, zauważył intruza.

Włamywacz dźwignął się wówczas szybko z ziemi, a uchwyciwszy łom żelazny, zamierzył się nim na dozorcę

i byłby nim go ugodził, gdyby zaatakowany momentalnie nie był uchylił się. Złodziej wykorzystał chwilę, potrącił dozorcę i wybiegł szybko z piwnicy.

Śladem uchodzącego włamywacza podążał dozorca, który ścigał go zapamiętale na ul. Sobieskiego, gdzie dozorcy pośpieszył z pomocą posterunkowy, który przytrzymał włamywacza i doprowadził go do Komisarjatu X. Tu okazało się, że przytrzymany został **niebezpieczny włamywacz sklepowy Władysław Nikodemowicz, liczący 25 lat, zamieszkały przy ul. Trześniowskiego l. 10, na Kleparowie.**

Pomimo młodego wieku Nikodemowicz sporo lat przeżył za kratami więziennemi. Zachowanie dozorcy było pełne uznania. Bogaty „arsenał" włamywacza zdeponowany został w Wydziale Śledczym.

Żydowski kieszonkowiec przytrzymany

na gorącym uczynku w kościele św. Elżbiety

(a) O niesłychanej czelności żydowskiego kieszonkowca, świadczy wczorajszy jego występ w kościele św. Elżbiety. W czasie nabożeństwa o godz. 9-tej rano, przybył do tego kościoła młody wyrostek żydowski, który w pewnej chwili skradł z kieszeni jednego z kolejarzy portfel z pieniędzmi, poczem szybko wydalił się z kościoła. Poszkodowany zorjentował się w sytuacji i wybiegł za złodziejem, który zauważywszy go, rzucił się do ucieczki.

Rozpoczął się pościg za uchodzącym kieszonkowcem.

Kieszonkowiec umykał pl. Bilczewskiego, wpadł w ul. Gródecką, a ścigany energicznie przez kolejarza, porzucił portfel, z którego po drodze wyciągnął pieniądze, myśląc, że wstrzyma w ten sposób pościg. Ale kolejarz podjął portfel i dalej ścigał złodzieja, którego przytrzymał na ul. Jozafata. Przytrzymanym został **Schaja Heller,** niebezpieczny kieszonkowiec, zamieszkały przy ul. Żeromskiego l. 4, na Kleparowie.

—o—

Raniony siekierą w głowę przez służącego parobka

(a) Z Łóżka Górnego, w powiecie samborskim, przywieziony został w dniu wczorajszym pociągiem na dworzec główny, a stąd samochodem sanitarnym do szpitala powszechnego Michał Topolnicki, zamieszkały we Lwowie, przy ulicy Snopkowskiej l. 31, który w czasie pobytu w Łóżku Górnem **popadł w sprzeczkę ze służącym miejscowego grecko-katolickiego księdza,** którym to służący, nieznanego narazie nazwiska, ciężko zranił **Topolnickiego siekierą w głowę.**

Topolnicki stanął w obronie jakiejś kobiety, którą ów służący bez upamiętania bił i wówczas otrzymał ciężką ranę w głowę. Stan Topolnickiego groźny.

Zdarzenia i wypadki

(a) **„Czarny dzień" złodziei.** Złodzieje mieli wczoraj „czarny dzień". Ataki ich na cudze podwórka i kieszenie zawodziły na całej linji. W tę stronę kierowane ich „skoki" wpadały przeważnie w „czarną bramę" przy ul. Jachowicza. — Wpadł w ręce policji włamywacz Władysław Nikodemowicz, wpadł kieszonkowiec Schaja Heller, ich śladem za „czarną bramę" podążył Abraham Dauerman (ul. Wolność l. 6) i Szymon Landes (ul. Źródlana l. 63), przytrzymani na gorącym uczynku włamania w mieszkaniu przy ul. Piłsudskiego l. 8. — Dalszym w tym złodziejskim korowodzie był Stefan Roller, przytrzymany na kradzieży na szkodę Jana Hrabara z Malechowa i Wolf Kornbluth (ul. Pod Dębem 18), który w pasażu Mikolascha skradł jednemu z przechodniów wieczne pióro.

(a) **Zamach samobójczy.** Późnym wieczorem przywieziona została do szpitala powszechnego Józefa Szubelakówna (ul. Łyczakowska l. 36), która w zamiarze samobójczym usiłowała otruć się nieznaną jakąś trucizną. Powodu targnięcia się na życie na razie nieustalono.

(a) **Kradzież mieszkaniowa.** Wczorajszej nocy nieznany sprawca dostał się przez otwarte okno do mieszkania Agatona Dobrzańskiego przy ul. Starozniesieńskiej l. 18, gdzie skradł garderobę, zegarek i portfel z pieniądzmi.

(a) **Złośliwa „separatka".** Henryk Katz, muzykant, zamieszkały przy ul. Chmielowskiego l. 7, zawiadomił policję, iż pozostająca z nim w separacji żona Dora, przyszła w czasie nieobecności donoszącego do jego mieszkania i zabrała stanowiący jego własność saxofon, wartości 800 zł., skutkiem czego pozbawiła go w ten sposób możności zarobkowania.

KOMUNIKATY.

Lwowskie Towarzystwo Fotograficzne urządza w swym lokalu przy ul. Dzieduszyckich 1 (gmach Miejskiego Muzeum Przem. Art.) we wtorek, tj. 10-go września b. r. wieczór rzutniczy zdjęć anonimowych. Goście mile widziani.

W Związku Podoficerów Rezerwy odbędzie się wkrótce szereg pogadanek na tematy z rozmaitych interesujących dziedzin nauk społecznych, przyrodniczych i technicznych.

Wstępny odczyt p. t. „Jak zdobycze wiedzy i techniki ułatwiają człowiekowi życie" wygłosi p. Marjan Wójtowicz, profesor Korpusu Kadetów.

Odczyt inauguracyjny odbędzie się dnia 10 b. m., o godz. 19.30, w lokalu własnym przy ul. Kurkowej 12.

KRONIKA KRAKOWSKA

KOMITET BURSY RĘKODZIELNICZEJ IM. KS. KUZNOWICZA w Krakowie zaapelował do społeczeństwa krakowskiego o pomoc finansową na rzecz ostatecznego wykończenia 4 piętr. gmachu, obejmującego całą ulicę Skarbową i część ul. Krupniczej. Chodzi tu o zebranie kwoty 70.000 zł. potrzebnej na otynkowanie budynku.

ŚWIĘTO KAWALERJI POLSKIEJ W KRAKOWIE w r. 1933 w czasie którego Marsz. Piłsudski odebrał defiladę wojsk na Błoniach krakowskich, znalazło uwiecznienie w historycznym obrazie Wojciecha Kossaka przeznaczonym do zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie. Obecnie, staraniem Komitetu budowy Muzeum ukazała się odbitka wielkiej kompozycji Kossaka, wykonana na grubym kredowym kartonie o wymiarach cm. 75/100. Reprodukcję tę zaleciło Ministerstwo Oświaty wszystkim szkołom jako środek naukowy.

WYCIECZKA FRANCUZÓW grupujących się w Towarzystwie „Les Amis de la Pologne" przybyła do Krakowa witana na dworcu przez przedstawicieli władz miejscowych i tutejszej kolonji francuskiej. W niedzielę 8 bm. o godz. 9 rano goście francuscy byli obecni na nabożeństwie w kościele Mariackim, poczem złożyli wizytę prezydentowi miasta Dr. Kaplickiemu. W poniedziałek o godz. 9.45 złożyli hołd zwłokom Marsz. Piłsudskiego w katedrze wawelskiej, a popołudniu wyjechali do Wieliczki dla zwiedzenia salin. We wtorek rano uczestnicy wycieczki złożą przywieziona ziemię na Sowińcu, gdzie wygłosi przemówienie radny m. Verdun Blume. Wyjazd gości z Krakowa nastąpi we środę o 7 rano.

10 DOMOSTW PADŁO PASTWĄ POŻARU we wsi podkrakowskiej Morawice. Interwenjowały liczne straże pożarne z okolicznych miejscowości i z Krakowa.

UCZESTNICY MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU METEOROLOGICZNEGO przyjadą do Krakowa w sobotę 14 bm. Po zwiedzeniu osobliwości miasta wyjadą do Czorsztyna i Zakopanego. W skład wycieczki wejdzie 50 osób reprezentujących stacje meteorologiczne całego świata.

NOWA WYSTAWA W PAŁACU SZTUKI została otwarta w niedzielę 8 bm. Ogniskuje się ona około dzieł Leopolda Gottlieba malarza por. 5 pułku Legjonów, a nadto obejmuje eksponaty Kałuskiego, Saskiego i in.

POCIĄG POPULARNY DO WARSZAWY na Wystawę drogową i zawody balonowe wyruszy z Krakowa 15 bm. o 0.15, powrót we wtorek o 6.00. Cena karty uczestnictwa zł. 16.40.

ZNANY DZIAŁACZ POLSKI NA DALEKIM WSCHODZIE. Ks. prałat Ostrowski z Charbina przyjechał do Krakowa. Odbył on konferencję z p. wojewodą Raczkiewiczem, prezesem Światowego Związku Polaków z zagranicy informując go o stosunkach społecznych i gospodarczych placówki charbińskiej.

KOMINIARZE LWOWSCY W LICZBIE 27 OSÓB bawili w Krakowie i wzięli udział w sypaniu Kopca na Sowińcu. Reprezentowali oni całe Stowarzyszenie kominiarzy lwowskich.

CHASKEL FAUST PODŻEGAŁ swoich robotników do kradzieży beczek sąsiadowi Steinowi, płacąc im dodatkowo gratyfikacje. Faust oskarżony przed sądem został skazany na 8 mies. więzienia, zaś czterej robotnicy, którzy usłuchali złodziejskich podszeptów swego szefa po 3 miesiące każdy.

WYCIECZKI SZKOLNE Z CAŁEJ POLSKI W KRAKOWIE są organizowane w bież. miesiącu. Obsługą ich zajmuje się Kuratorjum w porozumieniu ze Związkiem turystycznym.

MIĘDZYNARODOWA UNJA SCHRONISK WYCIECZKOWYCH będzie obradowała w Krakowie w dniach od 12 — 16 bm. Chodzi tu o schroniska dla młodzieży to też wezmą w nich udział także reprezentanci naszego Ministerstwa Oświaty.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

ADRIA: „Czerwona dama" i „Poszukiwaczki złota".
APOLLO: „Idziemy po szczęście".
BAGATELA: Wesoła wdówka i rewja.
MUZEUM PRZEMYSŁOW): „Bunt w Szanghaju".
PROMIEŃ: „Don Juan" i „Książę Arkadji".
STELLA: „Antek Policmajster".
SZTUKA: „Kapitan Sorell i syn".
ŚWIT: „Pat i Patachon jako jazzbandziści.
UCIECHA: „Mała mateczka".
WANDA: „Marzące usta".

Gen. Składkowski we Lwowie

Ag. Wschód donosi:

W sobotę wieczorem przybył do Lwowa wiceminister spraw wojskowych generał Składkowski i po kilkugodzinnym pobycie we Lwowie wraz z małżonką, odjechał do Warszawy.

Przeciw gruźlicy w Tarnopolszczyźnie

Na podstawie ogłoszonej urzędowej statystyki chorób zakaźnych i zgonów na terenie województwa tarnopolskiego, na przełomie lipca i sierpnia, okazuje się, że stan zdrowotny mieszkańców województwa naogół był ostatnio dobry. Tylko gruźlica wykazywała w dalszym ciągu duże nasilenie i znaczną ilość wypadków śmierci. W czterech tygodniach zanotowano tygodniowo zachorowań na gruźlicę: 15, 35, 41 i 53 wypadki. W kolejnym porządku w wymienionych tygodniach, zanotowano wypadków śmierci z powodu gruźlicy: 5, 6, 4, i stosunkowo bardzo dużą cyfrę 54. Z powyższego zestawienia wynika, że w tygodniu, w którym zgłoszono 53 wypadki zachorowań, zanotowano równocześnie 54 wypadki śmierci.

Stosunkowo mało, bo po kilka wypadków zanotowano duru brzusznego, plamistego, płonicy, błonicy, jaglicy przy minimalnej ilości wypadków śmierci.

Do Berezy Kartuskiej

Z powiatu dolińskiego odstawieni zostali ostatnio dwaj studenci Uniwersytetu krakowskiego Przytulak i Kos do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej.

Przed zjazdem Podolskiego Tow. Kraj. w Zaleszczykach

W związku ze zjazdem Podolskiego Towarzystwa Turystyczno Krajoznawczego i obchodem 10-lecia tego Towarzystwa, który odbędzie się w Zaleszczykach w sobotę 21 września br. —zgłoszenia na zjazd należy nadsyłać najpóźniej do dnia 15 bm. do Oddziału Podolskiego Towarzystwa Tur. Kraj. w Zaleszczykach, a to ze względu na konieczność przygotowania kwater.

Wraz ze zgłoszeniem, należy przesłać 4 zł. tytułem opłaty kosztów wspólnego obiadu, wycieczki, względnie zakwaterowania, w domu wycieczkowym. Zaleszczyki przygotowują szereg atrakcyj, t. z. „Święto Winobrania“. Przyjazd do Zaleszczyk wskazany jest na dzień 21 bm. wcześnie rano. Na dworcu kolejowym i placu autobusowym, oczekiwać będą przewodnicy z opaskami zielonemi z inicjałami P. T. T. K. na lewem ramieniu.

Komunikacja kolejowa między Peczeniżynem a Słobodą Rungurską

Dotychczasowa komunikacja kolejowa między Peczeniżynem, a Słobodą Rungurską zostala przerwana przez wylewy. Prawdopodobnie dnia 1 październiika br. komunikacja zostanie uruchomiona.

Budowę linji kolejowej prowadzą obecnie właściciele kopalni w Słobodzie Rungurskiej z tem, że koszty budowy zwróci kolej właścicielom kopalni na podstawie wzajemnego rozrachunku. wynikającego z przewozu ropy.

Obecnie budowa przerwanej linji kolejowej, prowadzona jest intenzywnie i ma być w najbliższym czasie ukończona.

Pociągi popularne

POWODZENIE POCIĄGU DO WARSZAWY

Wielkiem powodzeniem cieszy się pociąg, który uruchomiony zostaje dnia 14 bm. o godz. 21.30 na dwudniowy pobyt do Warszawy. Koszt łączny wycieczki wynosi 15.30 zł. i uprawnia nietylko do przejazdu w wagonach pullmanowskich pociągiem przyspieszonym, lecz także do wstępu na Wystawę drogową i na zawody o puhar Bordon Benneta. Pewna ilość kart uczestnictwa jest jeszcze do nabycia w biurach Orbisu i Wagons Lits Cook, tak we Lwowie, jak i w agencjach. W pociągu tym są wszystkie miejsca numerowane, a ilość ich jest ograniczona.

DNIA 15-go WRZEŚNIA DO LWOWA

Dyrekcja Okr. Kolei Państw. organizuje do Lwowa szereg pociągów na Targi Wschodnie. Już są do nabycia karty uczestnictwa na stacjach i w agencjach Orbisu w Stanisławowie, Tarnopolu, Złoczowie, Przemyślu, Stryju, Borysławiu i w Drohobyczu.

Bilet pociągu popularnego uprawnia do bezpłatnego wstępu na Targi Wschodnie, a także daje 30 proc. zniżkę ceny biletu teatralnego. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wszyscy skorzysają z okazji zwiedzenia Lwowa i Targów Wschodnich.

Tragedja na ulicy

Zwłoki 60-letniej żebraczki na ul. Działyńskich

(a) W dniu wczorajszym o godz. 5-ej nad ranem zaalarmowano Wydział śledczy o znalezieniu na ul. Działyńskich zwłok nieznanej kobiety, liczącej około 60 lat, z rozbitą głową, leżącą wśród kałuży krwi. Bezzwłocznie przybyli na miejsce funkcjonarjusze policyjni z Wydziału śledczego oraz Komisarjatu VI. P. P., tudzież lekarz dzielnicowy, dr. Schenker. Przybyłym na miejsce przedstawił się istny obraz nędzy i rozpaczy. Na chodniku leżały zwłoki kobiety, liczącej około 60 lat, tworzące jakby tylko szkielet, powleczony skórą, a odziany w łachmany pokrywające tylko część ciała.

Stwierdzono, że kobieta ta, przy której nie znaleziono żadnych papierów, rażoną została udarem serca, a upadając na bruk chodnika, doznała pęknięcia czaszki. Zwłoki jej odstawione zostały do Instytutu medycyny sądowej. Dochodzenia, poprowadzone przez Komisarjat VI. celem stwierdzenia tożsamości osoby owej kobiety, rychło uwieńczone zostały wynikiem. Okazało się, że była nią *Emilja Dreschler, licząca 60 lat, pochodząca z Majdanu, żebraczka, zamieszkała w schronisku S. S. Albertynek przy ul. Złotej*

Wykolejenie wozu tramwajowego na pl. Bernadyńskim

(a) Na pl. Bernardyńskim o godz. 8-ej i pół przed południem w dniu wczorajszym z niewiadomej narazie przyczyny *usunąć się z toru wóz tramwajowy linji „3“, nr. 42.* Wóz, który wysunął się z toru na odległość około pół metra, stanął na bruku i nie doznał wywrotu. W niedługim czasie nadjechał drugi wóz i wówczas służba tramwajowa, bez wzywania pomocy z Pogotowia, szybko i sprawnie zajęła się sprowadzeniem wozu w jego normalne tory. Do wozu, który nadjechał, przywiązano łańcuchami zbaczającego z normalnego szlaku na kamienne manowce towarzysza, poczem zwolna podciągnięto wóz, aż wpadł na tor. Cała akcja trwała zaledwie kilkanaście minut, przyczem przyptrywały się jej tłumy przechodniów.

Sądownictwo ze Wsch. Małopolski na Sowińcu

Ag. Wschód donosi:

Z inicjatywy Zrzeszenia sędziów i prokuratorów, została zorganizowana pielgrzymka sądownictwa wschodnio - małopolskiego na Wawel i Sowiniec. Pielgrzymka sądownictwa przybędzie do Krakowa dnia 13 września pod przewodnictwem prezesa Sądu Apelacyjnego dra Zielińskiego.

Wyjązd pielgrzymki ze Lwowa nastąpi 13 b. m. o godzinie 7.41 rano. Przyjazd do Krakowa 14.35. Pielgrzymka pozostanie w Krakowie przez 2 dni tj. 13 i 14. W pierwszym dniu pobytu w Krakowie pielgrzymka uda się na Sowiniec i powróci przed wieczorem do Krakowa. Uczestnicy pielgrzymki zwiedzą miasto i będą obecni w teatrze. Dnia 14 b. m. o 10-tej rano sądownictwo wschodnio - małopolskie, złoży hołd Marszałkowi Piłsudskiemu na Wawelu. O godz. 13-tej uczestnicy pielgrzymki odbędą wycieczkę do Ojcowa.

Odjazd z Krakowa nastąpi dnia 14 bm. około godz. 18-tej, powrót do Lwowa około godz. 24 tak, aby uczestnicy pielgrzymki, którzy biorą udział w kolegjach wyborczych do Senatu, mogli zdążyć na rano 15 bm. do swych miejsc zamieszkania.

W pielgrzymce weźmie udział przeszło 700 osób, udział innych uczestników z poza sądownictwa jest niedopuszczalny. Stroną techniczną organizacji pielgrzymki, kieruje sędzia Sądu Okręgowego dr. Locker.

—0—

Na święto winobrania

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie zawiadamia, że w związku z mającem się odbyć „Świętem Winobrania“ od 15 do 22 września br., zostaną uruchomione od 14 do 27 września br. między Kołomyją i Zaleszczykami pociągi nr. 3911 (Kołomyja odejście 12.20, Zaleszczyki przyjście 15.06) oraz pociąg nr. 3912 (Zaleszczyki odejście 16.36, Kołomyia przyjście 19.18).

Ponadto dla udogodnienia komunikacji podróżnym z Warszawy do Zaleszczyk i z powrotem, wprowadza się wagon bezpośredni 2 i 3 klasy w pociągach osobowych nr. 911/3911 (Warszawa Główna odejście 19.05 Zaleszczyki przyjście 15.06) z Warszawy poraz pierwszy 13 do 26 września br. i z powrotem w pociągach osobowych nr. 3952/912 (Zaleszczyki odejście 12.04 Warszawa Główna przyjście 9.20) z Zaleszczyk poraz pierwszy 14 do 28 września br. do Nr. I/2. a. 2/102/935.

Wybitni goście na Targach Wschodnich

Poza oficjalnemi osobami, które brały udział w uroczystości otwarcia XV. Międzynarodowych Targów Wschodnich, przybywają do Lwowa codziennie coraz inne poważne osobistości z kraju i zagranicy dla zwiedzenia Targów.

I tak w ostatnich dniach zwiedzili — jak wiadomo — Targi Wschodnie Min. Komunikacji Butkiewicz, który interesował się szczególnie grupą ciężkiego przemysłu i przemysłu drzewnego, oraz Min. Rolnictwa i Reform Rolnych Poniatowski, poświęcając szczególną uwagę działowi rolnictwa.

Onegdaj zwiedzili Targi przedstawiciele Targów lipskich, a to prezes Targów Dr. R. Köhler oraz dyrektor Zowe. Przez kilka dni bawił we Lwowie Dr. Jalowietzki z Ambasady Niemieckiej w Warszawie.

Wśród zwiedzających daje się zauważyć znaczny udział przedstawicieli prasy krajowej i zagranicznej.

Skrócona służba wojskowa

Ministerstwo Spraw Wojskowych ogłosiło wykaz gimnazjów, seminarjów nauczycielskich i szkół zawodowych, których ukończenie daje na podstawie świadectwa dojrzałości, względnie egzaminu końcowego prawo do skróconej służby wojskowej.

Wykaz obejmuje ogółem 614 szkół państwowych i prywatnych. Prawo do skróconej służby wojskowej w armji polskiej, daje również ukończenie polskiego gimnazjum i wyższej szkoły handlowej Macierzy Szkolnej w Gdańsku.

Nowe legitymacje Ubezpieczalni Społecznej

Z dniem 31 października 1935 r., tracą bezwarunkowo moc obowiązującą dotychczasowe tymczasowe legitymacje ubezpieczeniowe. Leży zatem w interesie ubezpieczonych, aby jak najrychlej postarali się o stałą, zaopatrzoną w fotografję — legitymację ubezpieczeniową.

Aby więc jak najsprawniej kręgowi ubezpieczonych zwłaszcza pozostającym w godzinach rannych w pracy — oraz pomocnicom (kom) domowym umożliwić otrzymanie tej legitymacji — wprowadza Ubezpieczalnia Społeczna we Lwowie na czas od 1. IX. br. do 31. X. br. — nieprzerwaną służbę w oddziele wydawania legitymacyj od godziny 8-mej rano do 8-mej (20-tej) wieczorem, przy ul. Szpitalnej 1, mezzanin.

Celem otrzymania nowej legitymacji ma interesowany jawić się osobiście i przynieść ze sobą: dotychczasową legitymację tymczasową, fotografję swoją i członków rodziny, którzy ukończyli 14-ty rok życia — formatu 45×65 mm, — oraz potrzebne dokumenty osobiste, jak metryki urodzin, ślubu i t. p.

Pracownicy umysłowi mają nadto przedkładać karty ubezpieczeniowe, wydane przez b. Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. Legitymacje stale w oznaczonym wyżej czasie — w razie dopełnienia przez ubezpieczonych opisanych wyżej warunków, będzie się wydawać (w ramach możliwości) bezzwłocznie.

Z TARGóW WSCHODNICH

„Eteryna“

ekonomiczny gaz opałowy

(t.) Z ciekawym eksponatem, niezbędnym wprost w każdem gospodarstwie domowem wystąpił Koncern *„Małopolska“* (pl. Marjacki 8) w VI-tym pawilonie. Jest to *„Eteryna“*, gaz skroplony w butlach, mieszanina propanu i butonu, otrzymywanych z gazu ziemnego w polskich zagłębiach naftowych. Dzięki niskim ciśnieniom par eteryny naczynia z nią są lekkie i łatwe do przewozu. Wartość cieplna eteryny jest b. duża: z 1 kg. eteryny otrzymujemy około 12.000 kaloryj, a 1 m³ gazu eterynowego przedstawia wartość 27.000 kaloryj. Niezwykle ważnem jest to, że gaz eterynowy nie ma w swym składzie trującego tlenku węgla, a spaliny jego są absolutnie wolne od wszelkich substancyj szkodliwych. Stosowanie gazu eterynowego jest proste i łatwe, a koszt niewielki; nie przekracza on kosztów opalania gazem świetlnym w dużych miastach.

W gospodarstwie domowem kuchenka gazowa zużywa na godzinę zaledwie około 150 gramów eteryny, przygotowanie kąpieli — od 500 do 650 gramów; piecyk gazowy, zależnie od wielkości, od 100 do 200 gramów na godzinę. Jednopłomienna lampa gazowa auerowska zużywa około 25 gramów eteryny. Jak więc z tego widać, zużycie eteryny w gospodarstwie domowem jest niewielkie, a związany z tem koszt mały.

Wystawa obrazów Nowej Generacji

Wystawa obrazów Nowej Generacji Oddział lwowski Polskiego Czerwonego Krzyża organizuje w czasie od 15 września do 31 października b. r. w Muzeum Przemysłu Artystycznego wystawę współczesnych malarzy lwowskich, z której dochód przeznaczony będzie na wyekwipowanie drużyn ratowniczych m. Lwowa. Udział w wystawie biorą artyści: Leon Chwistek, Maksym. Feuerring, Władysłak Krzyżanowski, Stanisław Kramarczyk, Władysław Lam, Henryk Langerman, Zygmunt Menkes, Maciej Mars Zygmunt Radnicki, Juljan Studnicki, Marja Sielska, Roman Sielski, Ludwik Tyrowicz, Tadeusz Wojciechowski, Marja Wodzicka, J. Starzyński. Impreza ta, tak ze względu na poziom artystyczny, jak i cel społeczny, zainteresuje niezawodnie cały kulturalny Lwów.

—0—

Daj grosz na LOPP.

Optymizm finansowy we Włoszech

Miljardy płyną na kampanję abisyńską

Jak to przyznają sami Włosi, przygotowania do kampanji abisyńskiej po chłonęły do dnia 1 lipca br. olbrzymią sumę

1.350 miljonów lirów.

W nowym roku budżetowym, rozpoczynającym się z dniem 1 lipca, wstawiono na ten cel *dalszy miljard lirów,* — a suma ta niewątpliwie zwiększy się jeszcze znacznie, z uwagi na niedające się dokładnie obliczyć wydatki związane z transportem wojsk, budowaniem dróg, mostów itp.

Narazie jednak rząd włoski zapatruje się na sytuację finansową państwa *dość optymistycznie.* Wydano potrzebne zarządzenia celem zapobieżenia wywozu waluty włoskiej zagranicę oraz dla utrzymania kursu lirów.

Sytuacja przedstawia się w tej chwili o tyle korzystniej, że skutkiem znacznego ożywienia w przemyśle, zwłaszcza wojennym, oraz zwiększonej produkcji, — *bezrobocie spadło prawie do zera.* W ten sposób rząd pozbywa się ciężaru wydatków na walkę z bezrobociem, — a nastrój wśród ludności jest naogół pogodny — wobec łatwości wysokich zarobków.

Już obecnie jednak przebąkuje się coraz częściej i głośniej o

wielkiej pożyczce wewnętrznej,

dla której urabia się opinję, podkreślając, że jest to jedna z zasadniczych tez faszyzmu, iż naród włoski nie powinien cofać się przed żadną ofiarą, kiedy idzie o osiągnięcie wielkiego celu

Dążeniem rządu włoskiego jest jak najdalej idące *ograniczenie importu gotowych wyrobów* a nawet i surowców, — prócz materjałów niezbędnie potrzebnych dla armji.

Jest prawdopodobnem, że już w najbliższym czasie Italja

płacić będzie złotem

za towary sprowadzane z zagranicy, — a to celem ochrony swej waluty.

Mniej optymistycznie natomiast zapatrują się na sytuację finansową Włoch ekonomiści zagraniczni, którzy cały konflikt włosko - abisyński określają jako

bardzo ryzykowną grę „va banque"

Nawet najżyczliwiej dla Mussoliniego usposobione pisma francuskie przewidują

bardzo groźne następstwa i komplikacje,

wszystko jedno, czy konflikt zakończy się zwycięstwem, czy porażką Włoch.

„Ere nouvelle" zamieszcza artykuł H. Guernut'a, który dochodzi do następujących konkluzyj:

„Nawet w najlepszym wypadku przewiduję ogromne trudności zarówno dla Mussoliniego, jak i dla jego ojczyzny: *w razie klęski — rewolucja,* — w razie zwycięstwa — bankructwo i groźne powikłania zewnętrzne.

Może za późno już dziś liczyć na to, że Missolini się cofnie: *tem gorzej dla niego!*

W historji świata polityka gwałtu nie zawsze wydaje spodziewane owoce!"

Ostre to i poważne ostrzeżenie!...

(r.)

Tragedja w domu królewskim

Dokoła śmierci królowej Belgów

Z okazji tragicznej śmierci młodej królowej Belgów, dzienniki przynoszą dużo nieznanych szczegółów z życia królowej, która od młodych lat odznaczała się wyjątkową prostotą i podbijającą serca naturalnością.

Jako księżniczka jeszcze, sama załatwiała na mieście swoje sprawunki, zakupując osobiście pończoszki jedwabne i inne drobiazgi. Posiadała też gruntowne znajomości sztuki kulinarnej, a w pałacu królewskim kazała sobie zainstalować kuchenkę elektryczną, na której sama niekiedy przyrządzała ulubione potrawy, — ku zgorszeniu dam z najwyższej arystokracji stolicy.

Razem ze swym małżonkiem, wówczas jeszcze następcą tronu odbywała dalekie podróże po Afryce i Azji, dzieląc z nim odważnie trudy i niewygody podróży, sypiając nieraz w polowym namiocie lub na gołej ziemi.

Katastrofa, w której straciła życie, jest tem tragiczniejsza, że królowa spodziewała się już we wrześniu rozwiązania.

Przy tej sposobności dzienniki przypominają, że nad rodem królewskim w Belgji cięży jakaś fatalność, — w szczególności o ile idzie o pierworodnych synów władców Belgji. I tak syn Leopolda I., Ludwik - Filip, umarł w r. 1833, w pierwszym roku życia. Jedyny syn Leopolda II., Leopold zmarł w r. 1869, licząc lat dziesięć. Wreszcie książę Baudoin, starszy brat króla Alberta, umarł w r. 1891, nie doczekawszy się wogóle tronu.

Ludzie przesądni lękali się, że podobny los spotka i najstarszego syna króla Alberta, obecnego króla Leopolda III Los zrządził inaczej: nieszczęśliwy król stał się sam mimowolnym sprawcą śmierci swej ukochanej, młodej małżonki...

Audycje radjowe

Radjostacja Lwowska

Wtorek, dnia 10 września 1935 r.

6.30 Aud. poranna. 7.50 (Lw) Program na dzień bieżący. 7.55 (Lw) Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 „A my za nią, jak za panią" — Audycja dla szkół, pióra Janiny Porazińskiej (dla dzieci młodsz.) 12.30 (Lw) Muzyka symfoniczna z płyt. 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 Z rynku pracy. 13.35 Lekkie piosenki na pł. 15.15 Przegląd giełd. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Koncert w wyk. Zespołu Haliny Adamskiej-Grossmanowej. 16.00 „Skrzynka P. K. O." 16.15 Pieśni w wyk. Izy Rela. 16.30 Utwory skrzypcowe w wyk. Antoniego Szafranka.

16,45 „Cała Polska śpiewa" — Audycję poprowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 17.00 „Wielkie i drobne wynalazki": „Od mleka do taśmy filmowej" — odczyt wygł. inż. Ludwik Awin. 17.15 (Lw) Koncert chóru ukraińskiego „Bandura" na pł. 17.30 G. Haendel: Koncert F-dur, wykona i objaśni prof. Br. Rutkowski. 17.50 Skrzynka językowa — prof. Witold Dereszewski. 18.00 Muzyka taneczna w wyk. małej ork. P. R. 18.30 (Lw) Skrzynka techniczna — Korespondencje bieżącą omówi i porad technicznych udzieli inż. Józef Miński. 18.40 (Lw) Silva rerum i życie artystyczne. 18.45 (Lw) Recital śpiewaczy Alberta Fellera akomp. Tadeusz Seredyński. 19.00 (Lw.) „Grössglockner Hochaltenstrasse" — najwyższa autostrada świata — feljeton Juljusza Wachtla. 19.10 (Lw) Program na dz. nast. 19.20 (Lw) Koncert reklam. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Recital śpiewaczy Edwarda Bendera. 20.20 Omówienie koncertu europejskiego z Budapesztu. 20.30 Z Budapesztu. Koncert europejski poświęcony Franciszkowi Lisztowi.

21.30 Dziennik wieczorny. 21.40 „Obrazki z Polski współczesnej" 21.45 Muzyka taneczna w wyk. małej ork. P. R. 22.30 „Popolavoro" — feljeton, wygł. Irena Jabłonowska. 22.45 (Lw) Minuty literackie Henryka Balka. 23.30 Wiadomości meteor. dla komunikcji lotniczej. 23.05 Podróż po Europie — Jedziemy do Francji. — Audycja muzyczna z płyt.

—:—

Audycja dla szkół. Dziś we wtorek, o godz. 12.15 Polskie Radjo nadaje audycję dla szkół p. t.: „A my za nią, jak za panią", pióra Joanny Porazińskiej. Będzie to miła, wdzięczna historyjka o tem, jak krasnoludki pomagają Jesieni w jej pracach.

„Dopolavoro". Nietylko pracy wymaga organizacja — wypoczynek wymaga jej również, jeżeli chcemy, żeby nam dał prawdziwą korzyść. We Włoszech powstała organizacja pod nazwą „Dopolavoro", której zadaniem jest ułatwienie pracownikom racjonalnego i przyjemnego spędzenia wolnego od pracy czasu. Posłuchajmy co nam o tej ciekawej instytucji powie przez radjo p. Irena Jabłowska w swym feljetonie, który wygłoszony zostanie dziś, we wtorek o godz. 22.30.

Haendla koncert organowy. Organy, jeden z najstarszych instrumentów muzycznych, jakie posiada Europa, zachęcały kompozytorów przez przeciąg wszystkich wieków, do tworzenia dzieł specjalnie na ten instrument przeznaczonych. Jedną z tych kompozycyj, a mianowicie koncert organowy Haendla F-dur będziemy mieli okazję usłyszeć w wykonaniu i z objaśnieniami prof. Bron. Rutkowskiego w transmisji z Konserwatorjum dnia 10. września, o godz. 17.30.

17.30 Moskwa (WCSPS), „Pskowiczanka" — opera Rimskij-Korsakowa.

18.00 Monachjum — Norymberga. Przybycie Kanclerza Hitlera na Kongres oraz powitanie.

18.00 Leningrad (Kom.) „Aida" — opera Verdiego.

19.25 M. Ostrawa „Winobranie" — aud. słowno - muzyczna.

20.30 Paris P. T. T. „Arlezjanka" — dramat Daudeta z muz. Bizeta.

Radjostacja Krakowska

Wtorek, dnia 10 września 1935 r.

6,30 Tr. z Warszawy. 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 Parę informacyj. 8.00 Tr. z Warszawy. 8,00 Tr. z Warszawy. 11.57 Tr. sygnałuc zasu. Hejnał z Wieży Marjackiej. 12.03 Tr. z Warszawy. 11.57 Tr. sygnału czasu. Hejnał 13.25 Tr. z Warszawy. 13.35 Południowy adjunkt U. J. 23.00 Tr. z Warszawy. Warszawy i Katowic. 16.45 Tr. z Warszawy. 17.15 Kwartet Schramnla z płyt. 17.30 Tr. z Warszawy. 18.45 Piosenki lekkie w wyk. Julji Ilnickiej. Przy fort. K. Meyerhold. 19.00 Pogadanka przyrodnicza pt.: „Jesień miłośnika roślin" wygł. dr. St. Ziobrowski, doc. U. J. 19.10 Program na dzień następny. 19.20 Koncert rekl. 19.35 Lokalne wiadomości sportowe. 19.40 Tr. z Warszawy. 20.30 Tr. z Budapesztu przez Warszawę. 21,30 Tr z Warszawy.

22.45 Odczyt pt.: „Chcemy zdrowej inteligencji." wygł. dr. St. Karasiński, adjukt U. J. 23.00 Tr. z Warszawy.

Wtorek, dnia 10 września 1935 r.

Wyścigi konne we Lwowie

Program na dzień dzisiejszy

Gonitwa pierwsza — 1.000 zł. Dla 3. l. og. i kl. arabskich. Dyst. ok. 1,800 m. Amurath-Sahib ż. Olejnik 56 kg., Jaśmin ż. Balcerzak 56 kg., Mora ż. Tobiasz 54 kg., Nowina j. Szyszko 54 kg.

Gonitwa druga — 1.200 zł. Dla 3 l. og. i kl. arabskich. Dyst. ok. 1.800 m. Boktiari j. Matuszewski 56 kg. Królowa Sabba j. Szyszko 57 kg., Mora ż. Tobiasz 54 kg. Ronny ż. Janusik 54 kg.

Gonitwa trzecia — 700 zł. (płoty) Dla 3 l. i st. koni. Dyst. ok. 2,800 m. Anna Belle chł. Polit 69 kg., Bantam N. N. 71 kg., Golden Boy j. Kawalec 66 kg., Lalka p. Wójcik 67 kg. Magik p. Żarczewski 64 kg. Nasturcja N. N. 70 kg Ogarek chł. Sobczyk 63 kg.

Gonitwa czwarta — 1.000 zł. Dla 2. l. og. i kl. Dyst. ok. 1.000 m. Adalin j. Kończal 54 kg.. Hires ż. Szokolai 54 kg., Kirpal j. Roguski 56 kg. Magister j. Kłoszewski 56 kg. Maccotte chł. Kaczmarek 54 kg., Prut (p. Bronikowskiego) N. N. 56 kg. Winicjusz j. Szyszko. 54 kg.

Gonitwa piąta — 1,200 zł. Dla 4 l. i st. og. i kl. arabskich. Dyst. ok. 1,800 m. Mascota ż. Janusik 57 kg. Manitoba j. Szyszko 57 kg., Meczek p. Żarczewski 59. kg. Rasim III j. Bogobowicz 59 kg. Tornado chł. Jankiewicz 68 kg.

Gonitwa szósta — 700 zł. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. og. 2.000 m. Aurera III j. Kłoszewski 58 kg., Falen j. Kawalec 54 kg. Beatrice chł Adamczyk 58 kg. Gardenja II N. N. 55 kg. Irrtun j. Beve 62 kg., Moi Toute A. Szokolai 61 kg. Szanfary N. N. 58 kg. Tarvisto ż. Tobiasz 63 kg. Trubadur j .Bogobowicz 62 kg.

Gonitwa siódma — 1.000 zł. Dla 4 l. i st. og. i kl. arab. Dyst. około 2.600 m. Jeremjasz ż. Tobiasz 66 kg., Labirynt p. Żarczewski 62 kg. Lirnik ż. Bogobowicz 63 kg., Mandolina chł. Turkiewicz 57 kg. Perkun ż. Janusik 59 kg.

NASZE TYPY

1. Amurath Sahib, Jaśmin.
2. Baktiari, Ronny.
3. Lalka, Anna Belle
4. Magister, Adalia,
5. Tornado, Rasim III.
6. Aurora, Beatricze, Trubadur
7. Lirnik, Perkun.

Rewolta na lwowskim torze wyścigów konnych

Niedziela na torze konnym mimo wyborów i zimnej, deszczem przeplatanej niepogody upłynęła w sposób nader urozmaicony. Było jednem słowem wszystko: faworyci grani na grosze (Czokolai!) „fuksy" na większe sumy, a nawet było to co się na torze wyścigowym we Lwowie jeszcze nigdy nie zdarzyło — **rewolta publiczności.**

Mianowicie w drugim biegu dla koni dwuletnich na starcie dystansu 100 m. znalazły się konie: **Habdank** pod ż. **Csokolai'em, Pamir** pod chł. **Kaczmarkiem i Gradiska pod ż. Tobiaszem.** Najpoważniejsze szansy miał bezwzględnie **Pamir,** na podstawie teoretycznych obliczeń, a po nim dopiero **Habdank i Gradiska.** Tymczasem konie zostały wypuszczone ze startu w ten sposób, że **Habdank** zyskał kilka długości i to będąc przed zerwaniem taśmy w pełnym galopie. Oczywiście, że przy bardzo dobrej jeździe **Csokolai'a** wynik tej próby nie ulegał już wątpliwości, mimo nadzwyczajnej jazdy ż. **Tobiasza na Gradisce,** który **w walce finiszowej** ma naprawdę mało sobie równych jeźdźców. **Pamir,** który najwięcej na starcie stracił, za późno podjął walkę. **Habdank** wygrał bieg o szyję przed **Gradiską i Pamirem.** Z takiego obrotu rzeczy **niezadowolona publiczność demonstrowała** zaraz po biegu **przed trybuną jury, a potem przeniosła demonstrację przed główne kasy totalizatora nie dopuszczając do gry w następnym biegu trzyletnich arabów.**

Faktycznie obroty w biegu arabskim spadły znacznie i w porównaniu do czwartego biegu, różnica wynosiła około 10.000 zł. Strata jaką poniosło **M. T. Z.** wraz z podatkami, obliczając ją mniej więcej na 15 proc. od obrotu, wyniosła około **1.500 zł.** Przed biegiem czwartym — gra przy kasach totalizatora rozwinęła się normalnie. Fakty powyższe — ich tło, przebieg i zakończenie są tak wyraziste, że wstrzymujemy się od wszelkich komentarzy.

Stajnia „Arabian" odniosła swój pierwszy sukces zwycięstwem **Najady.** Stary mistrz przypomniał się rychło wszystkim niecierpliwym sympatykom.

Nagrodę Porównawczą zdobył zasłużenie **Hazard** ,który na ciężkim terenie uporał się łatwo z całą leniwie galopującą stawką. **Ibn Nedjari** zdaje się skończył już swoją karjerę — ostatnie krwotoki jakim ogier niedawno uległ nie wróżą łącznie z obecną jego kondycją niczego dobrego i należy się spodziewać że wkrótce odejdzie do stada.

Teo.

Daj grosz na LOPP.

SPORT I WYCH. FIZ.

ZMIANY W TABELI LIGOWEJ.

Niedzielne mecze o mistrzostwo Ligi wprowadziły bardzo duże zmiany w układzie tabeli. Na pierwszem miejscu pozostała **Pogoń**, drugą pozycję zajmuje w dalszym ciągu **Warta**. Przesunięcia nastąpiły na dalszych lokatach. Przedewszystkiem **Cracovia** dzięki zdecydowanemu zwycięstwu nad **Wisłą** przesunęła się do środka tabeli, spychając na swoje miejsce Wisłę. **Ł. K. S.** z 6-go miejsca zaawansował na 4-te, a **Warszawianka** z 8-ej pozycji przesunęła się na piątą.

		gier	st.	pkt.	st. br.
1)	**Pogoń**	15		21:9	43:19
2)	Warta	14		18:10	39:21
3)	Ruch	13		16:10	26:23
4)	Ł. K. S.	13		14:12	23:23
5)	Warszawianka	15		13:17	23:30
6)	Śląsk	14		13:15	23:35
7)	Cracovia	13		12:14	25:23
8)	Garbarnia	13		12:14	19:22
9)	Legja	14		12:16	23:27
10)	Wisła	13		11:15	27:32
11)	Polonja	13		8:18	15:31

NAGRODA DLA POLAKA W BIEGU DOKOŁA RUMUNJI.

Polski przemysłowiec, p. Starke, b. prezes Kieleckiego Zw. Cyklistów, ufundował nagrodę dla najlepszego kolarza w biegu kolarskim dokoła Rumunji. Zdobył ją Daniel.

ODCZYTY O PRZYGOTOWANIACH DO OLIMPJADY.

W poniedziałek przyjechała do Warszawy żona słynnego lotnika niemieckiego, również lotniczka, pani **Osterkampf.** Wygłosi ona **w Poznaniu, Warszawie i Krakowie** odczyty o przygotowaniach do igrzysk olimpijskich, przyczem demonstrowany będzie film ze sportów zimowych.

JAPOŃSCY LEKKOATLECI W MOSKWIE.

W Moskwie odbyły się zawody pokazowe lekkoatletów japońskich, dokąd Japończycy przybyli w drodze powrotnej z Budapesztu do Japonji.

KONFERENCJA MIĘDZYNARODOWA

KONFERENCJA MIĘDZYNARODOWA W KRAKOWIE.

12. b. m. w sali Rady Miejskiej na ratuszu krakowskim odbędzie się pod protektoratem ministra W. R. i O. P., W. Jędrzejowicza, czwarta międzynarodowa konferencja Unji Schronisk Wycieczkowych dla młodzieży.

Ogłoszenia nienandlowe do 10 słów 30 gr., dalsze wyrazy po 5 gr. Dla poszuk. pracy do 15 słów 30 gr. dalsze wyrazy po 3 grosze. Ogłoszenia kupieckie po 10 gr. słowo

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr. Ogłoszenia drobne przyjmuje Kantor od godz. 9—19 bez przerwy.


Wspaniałe winne grono, jakie znaleźć można tylko pod słonecznem niebem Italji.

DOBERMANY
szczenięta do sprzedania Janowska 55 I p. oficyny. 25290

Magazyn Papieru.
SCHEX I STENZEL
Lwów, Sykstuska 2, tel. 34-80 poleca Papiery i przybory techniczne. 102

PERSKIE DYWANY
pierwszorzędne oraz kilka antyków likwiduję. Tel. 238-42 24970



Fortepiany pianina światowych wytwórni na składzie **Marecki** Lwów, Batorego 7. 1891

WILLA
cztery mieszkania, pełny komfort, parcela budowlana, sad, sprzedam za 75.000 zł., oglądać ul. Gundulica 6 (boczna Ponińskiego). 25168

BERNARD
wspaniały okaz, dobry obrońca domu, do sprzedania, Lwów, pl. Strzelecki 3, Wojciechowski. 25226

MOTOCYKL
350 zł., sprzedam, Lwów, Kochanowskiego 33, Dmuchowski. 25258

Mieszkania

Wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

DWUPOKOJOWE
mieszkania, pełnokomfortowe i mieszkanie trzypokojowe natychmiast za zniżonym czynszem do wynajęcia Własna Strzecha, Nad Jarem 1. Dozorca wskaże. 25161

DWA
pokoje kuchnia, pełny komfort, słoneczne, Lwów, Gundulica 6 (boczna Ponińskiego). 25165

2 TRZYPOKOJOWE
mieszkania z pełnym komfortem w nowej realności Sobińskiego 1, z powodu urzędowego przeniesienia lokatorów, do wynajęcia od 1 października. 25176

5 POKOI
słonecznych do wynajęcia Zofji 9. II p. godz. 8 — 11 i 3.30 — 6-ej. 25288

3 POKOJE
kuchnia z przynależnościami ul. Kochanowskiego 48. 25287

CZTEROPOKOJOWE
słoneczne mieszkanie z centralnem ogrzewaniem do wynajęcia. Ostrołęcka 7. (boczna Listopada). 25282

2 POKOJE
z kuchnią w parterze przy ul. Pasiecznej l. 28 obok parku Łyczakowskiego zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość Batowski ul. Balonowa 6 II p. przymus. zarządca. 25296

DWA POKOJE
kuchnia pełnokomfortowe Sierpowa 10. Telefony 231-60, 214-80. 25295

POKÓJ
kuchnia komfortowe do wynajęcia Grochowskich 56. 25293

4 POKOJE
komfort, Friedrichów 8. godz. 10 — 12 i 4 — 6. 25291

PEŁNOKOMFORTOWE
frontowe mieszkanie trzypokojowe, wynajmę, Lwów, Supińskiego 1 25. 25209

MIESZKANIA
6, 5, 4 i 3 pokoje do wynajęcia, Lwów, Romanowicza 11. 25177

5 POKOI
łazienka, komfort, do wynajęcia, Lwów, plac Akademicki 3. 25221

3 POKOJE
kuchnia, łazienka, pełny komfort, wolne od podatku lokatorskiego, I piętro, 160 zł. 25316

GARSONIERA
komfortowa 60 zł., zaraz do wynajęcia, Lwów, ul. Miączyńskiego 1. 4. 25216

4-POKOJOWE
pełnokomfortowe mieszkanie do wynajęcia katolikom, czynsz niski. Lwów, Zyblikiewicza 1. 41, drzwi 4. 25231

4 DUŻE
pokoje, komfort do wynajęcia, Lwów, Kopernika 42 A, I p. 25238

TRZY POKOJE
kuchnia, nowoczesny komfort, słoneczne od 1 października, — Lwów, Wiśniowieckich 6. 25239

SIENKIEWICZA 3
(obok Georgea) 4 pokoje kuchnia, pełnokomfortowe, zaraz do wynajęcia. 25240

WYNAJMUJĘ
1 i 2 pokoje kuchnia, Krasuczyn Wiadomość: Lwów, Sapiehy 81 25242

STODWADZIEŚCIA
złotych za czteropokojowe mieszkanie komfortowe, słoneczne we willi z ogrodem, przy tramwaju, wygoda, swoboda, spokój, Lwów, ul. Dekerta 11, obok kościoła św. Elżbiety. 25243

POKÓJ
przedpokój, kuchnia, komfort, pierwsze piętro, słoneczne 65 zł. miesięcznie, Lwów, Ostrołęcka l. 17. boczna Potockiego 25244

3 KOMFORTOWE
pokoje z kuchnią od 1 października katolikowi do wynajęcia, — Lwów, ul. Sobieskiego 32/I. 25248

3 POKOJE
kuchnia, komfort, zremontowane wynajmę urzędnikowi państwowemu, Lwów, Bonifratrów 6. 25252

3 POKOJE
kuchnia pełny komfort Gródecka 89 gospodarz. 25257

2 POKOJE
kuchnia, pełnokomfortowe, Lwów Gródecka 89, gospodarz. 25258

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje, pełny komfort, Lwów, Listopada 37. Oglądać popołudniu. 25259

LUKSUSOWE
mieszkanie czteropokojowe pierwsze piętro willa ogrodowa Kochanowskiego 93. 25260

4 POKOJE
słoneczne z kuchnią, dużą terasą przynależnościami do wynajęcia, Lwów, Gundulića 8, m. 5 (boczna Ponińskiego). 25261

4 POKOJE
kuchnia, pełny komfort, od 15 września do wynajęcia, Lwów, ul. Listopada 1. Wiadomość u dozorcy. 25263

3 POKOJE
z komfortem do wynajęcia od 1 października, Lwów, Sapiehy 41, bliższa wiadomość u dozorczyni. 25264

TRZYPOKOJOWE
komfortowe mieszkanie Dwernickiego 42 wysoki parter, system korytarzowy od października telefon 209-21. 25268

DWA
pokoje, kuchnia, komfort, słoneczne, do wynajęcia, Lwów, ul. Pijarów 44. 25276

Pokoje umebl.

BEZPŁATNIE zamieszczamy w tej rubryce ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi przy 3 razach 2 razy do 10 słów dalsze wyrazy po 5 groszy.

2 POKOJE UMEBLOWANE
komfortowo z osobnem wejściem i łazienką zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: Dwernickiego l. 6. Lwów: Tel. 280-90 (d)

UCZENICĘ
przyjmę na mieszkanie ul. Józefata 4 m. 2. (pomoc w nauce) 25289

GARSONIERA
pełny komfort Leona Sapiehy 23 do wynajęcia. Telefon 203-90. 25285

POKOJU
komfortowego z osobnem wejściem, użyciem łazienki, słonecznego, poszukują dwie studentki. Zgłoszenia z podaniem warunków do „Kurjera" pod „Dwie studentki". U

POKÓJ
umeblowany, osobne wejście, do wynajęcia 30 zł., Lwów, Tarnowskiego 94. 25181

POSZUKUJĘ
pokoju kawalerskiego, pełny komfort śródmieście czysta kamienica. Listy „Teka" Admin. 25201

KLATKOWY
elegancki pokój, łazienka, do wynajęcia, Lwów, Łyczakowska l. 27 m. 12. 25203

SŁOWACKIEGO 18/I.
umeblowane pokoje zaraz do wynajęcia. 25251

POSZUKUJĘ
studenta z całem utrzymaniem dom urzędniczy. Zgłoszenia Ossolińskich 10/II drzwi 8. 25241

POKÓJ
umeblowany, klatkowy, stałym lub dojeżdżającym Gródecka 89 gospodarz. 25256

GARSONIERA
umeblowana klatka schodowa Nowy Świat 18/I. 25260

CIEPŁY
słoneczny pokój, ewentualnie utrzymanie, Lwów, Reja 3/6 (boczna Hoff mana). 25270

OGŁOSZENIA
W „KURJEPZE"
SĄ SKUTECZNE I TANIE

POKÓJ
1—2 osób, umeblowany, najchętniej stałemu, wynajmę, Lwów, Krasińskiego 23, I p., boczna Tarnowskiego. 25278

KLATKOWY
pokój, słoneczny, poważnym, łazienka, utrzymanie lub bez, — Lwów, Okólskiego 4/6, boczna Sapiehy 25277

SZOPENA 4/II p.
drzwi 6, pokój umeblowany lub nie z utrzymaniem lub bez do wynajęcia tel. 292-05 od 2 — 5-ej. 25246

Poszuk. pracy

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 30 gr. od 15 słów — dalsze wyrazy po 3 grosze.

PRZYJMĘ
lekcję za mieszkanie obiady lub skromne wynagrodzenie. Zgłoszenia: Administracja pod „Absolwent". 25292

PIELĘGNIARKA
masarzystka poszukuje posady do starszych lub do dzieci. Warunki mozliwe. Wiadomość Kołomyja, Wilsona 5. 25284

Wolne posady

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia do 15 słów przy 3 razach 2 razy BEZPŁATNIE — dalsze wyrazy po 5 groszy.

POTRZEBNA
gimnazjalistka 7—8 klasa do niemieckiego Kłuszyńska 5. m 3. 25232

POSZUKUJĘ
służącej Polki do wszystkiego od zaraz. Langier Janowska 31. 25265

POSZUKUJE
się współpracowników akwizytorów dla działu ubezpieczeń elementarnych na dobrych warunkach. Oferty: Biuro Dzienników „Nowa Reklama, Lwów, Szajnochy „Zdolny" 25274

SŁUŻĄCA
do wszystkiego z dobremi poleceniami potrzebna Wyspiańskiego 6. parter. 25294

Nauka

WPISY
na kursa kroju, szycia i modelowania przyjmuje Szkoła Krawiectwa Damskiego M. Kozłowskiej, Lwów, Akademicka 22. tel. 235-43. 25160

KURS
klasy I gimnazjalnej dla uczniów którzy nie zdali egzaminu wstępnego otwarty będzie w Zakładzie naukowym im. H. Jordana Lwów, św. Mikołaja 16. 1165

PAŃSTWOWA
Szkoła Ogrodnicza, Lwów, 23, ul. Lwowska 117, ogłasza otwarcie wpisów. Udziela listownie informacyj o warunkach przyjęcia. 24820



NAUCZYCIEL tańców dla osób z towarzystwa mistrz WIECZYSTY „Rytm" Lwów, Kopernika 16. Także lekcje solowe Akademikom zniżki. 246

Matrymonjalne

WIELKOPOLANIN
kupiec samodzielny, ożeni się z przystojną, młodą Lwowianką. Ze względu na krótki mój pobyt, proszę o łaskawe zgłoszenia, ewent. z fotografją. Za zwrot tejże ręczę słowem honoru. — Oferty Kurjer: „Wielkopolanin" 25279

Zguby

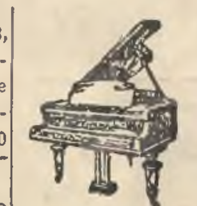
UNIEWAŻNIAM
Indeks Nr. 2952 wydany przez Rektorat Ak. Med. Wet. na nazwisko Mieczysław Grabski. 25271

Różne

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr., kupieckie po 10 gr.

KOSTJUMY
płaszcze, eleganckie, solidne, ceny najniższe, wykonuje Wrześniewski, Lwów, Hetmańska 8. 25227

JAK OGŁASZAĆ —
TO W „KURJERZE"!



Fortepiany krótkie najnowsze modele, wielki wybór tanio sprzedaje HANAK Lwów, Piłsudskiego 21 I p. 1119

KOŁDRY
pościel, ceny fabryczne Wank, plac Marjacki 6. 1167

PIŁECZKI
do robót szkolnych poleca firma Fr. CHLADEK, Lwów, Rynek 45. 1996

PŁYN
na pluskwy, proszek na karaluchy poleca Drogerja Kolejarska, Batorego 39. 1155



PRZYBORY SZKOLNE
torby, teki, zeszyty, cyrkle, kredki najtaniej u A. Jamińskiego Lwów, Szajnochy 2. 417

NAPRAWY
zegarków, zegarów i biżuterji wykonuję solidnie. Kupuję złoto i srebro ALBIN MUTKA — Lwów, plac Bernardyński 1, 8, zabudowania OO. Bernardynów. 672

OGRODZENIE SKLEPOWE
nowe (parawan dla trafikantów i sprzedających gazety w sklepie) z dykty, bardzo tanio sprzedam zaraz, Lwów, Jabłonowskich 36. II p. Skrabska.

PŁASZCZE
zimowe wszelkiego rodzaju tanio przerabiam. WOLAŃSKA Lwów Sobieskiego 12. tel. 217-04. 25286

KOSTJUMY
kąpielowe na miarę wykonuje Wytwórnia Trykotaży, Lwów, Sykstuska 8. 791



Humor zagraniczny



— Panie starszy, co to za napój, kawa czy herbata? a przytem ma smak benzyny.
— W takim razie, to herbata, proszę pana. Nasza kawa czuć naftą.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł. 1.50
Cała 1-sza strona	„ 1.200.—
Na 2-giej i 3-ciej stronie	„ 0.80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„ 800.—
Na dalszych stronach tekstu	„ 0.70
Cała strona	„ 700.—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	zł. 1.—
Na stronie kronikarskiej	„ 0.80
W dodatku literacko-naukowym	„ 1.—
Nekrologi do 200 mm.	„ 0.50
„ „ 300 „	„ 0.80
„ powyżej 300 mm.	„ 1.—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł. 0.30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam)	„ 0.30
Ogłoszenia drobne za słowo	„ 0.10
Matrymonjalne	„ 0.10
Dla poszukujących pracy za słowo	„ 0.03
Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę	

UWAGI
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch zamiejscowe do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 20 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej.

Podstawą obliczenia jest 1 mm. w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenia miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20 proc. drożej

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 4? Odpow. red. Stanisław Starzewski